



WOŚP 2014

- w Rybniku zebrano
103 180,92 złotych

Tygodnik Rybnicki

Wtorek 14 stycznia 2014 r.

Czerwionka
-Leszczyny
Lyski
Gaszowice
Jejkowice
Świerklany

Nr 2 (375) rok IX ISSN 1896-8163 Nr indeksu 22491X Cena 2,50 zł (8% vat)

nowiny.pl

WSZYSTKIE GMINY TYLKO U NAS ZWONOWICE

Nowa leśniczówka, ze starych pocztówek

Trzy lata temu mieszkający w Zwonowicach leśniczy się wyprowadził. Nadleśnictwo wykorzystało okazję, aby budynek dotychczas jednorodzinny przerobić na miejsce zamieszkania dwóch rodzin – pracowników Lasów Państwowych. W remoncie obiektu pomogły... stare pocztówki, wydane przez rybnickie starostwo. Dzięki nim budynek zachowa pierwotny wygląd. ■ 13

CZERWIONKA-LESZCZYN

Śmieci taniej, ale znowu deklaracje ■ 11

CZUCHÓW

Chóry zaśpiewały kolędy ■ 11

LYSKI

Stowarzyszenie LYSKOR rozpoczyna kolejny rok działalności ■ 12

GASZOWICE

Świąteczne znow pod skrzydłami Suminy ■ 12

LESZCZYN

Z kart historii OSP ■ 13

SPORTNOWINY

KOSZYKÓWKA

- Basket ROW wygrał w Gdyni ■ 24

WYWIAD

- Lech Kowalski, dyrektor Volley Rybnik ■ 22

ŻUŻEL

- Polska - Reszta Świata na torze przy ul. Gliwickiej ■ 24

SIATKÓWKA

- Volley kontynuuje zwycięską passę ■ 23

PIŁKA NOŻNA

- Energetyk ROW wrócił do treningów ■ 23

Będą nowe ceny za wywóz śmieci

Plac przed bazyliką zamknięty ZACZYNA SIĘ REMONT DEPTAKA

STRONA 6

Dmuchnij zanim pojedziesz

Sprawdziliśmy gdzie można się przebadać w Rybniku

W rybnickiej komendzie oraz na straży miejskiej można sprawdzić stan trzeźwości. – Jeśli ktoś odwieździ komendę, chcąc sprawdzić swój stan trzeźwości bo musi wyjechać w podróż, nie ma najmniej-

szego problemu, aby takie badanie wykonać. Inaczej jednak, jeśli wracająca z dyskoteki grupa młodzieży chce sprawdzić, który z nich więcej wypił – mówi Ryszard Czeczpor z rybnickiej drogówki.

Zapytaliśmy również na co zwrócić uwagę przy zakupie prywatnego alkomatu? – To złożona sprawa, bo takie urządzenie musi posiadać atest i zatwierdzenie urzędu miar. Urządzenia są różne i czasem wskazania znacznie

odbiegają od normy. Istotne, aby takie urządzenia były regularnie kalibrowane i legalizowane, bo jeśli będziemy go używać cały czas, mogą powstać pewne odchylenia – tłumaczy policjant.

WIĘCEJ NA STRONIE 3

Kuria zawiesiła księdza, który jechał po pijaku

- Kuria Metropolitalna w Katowicach informuje, iż w związku z wydarzeniem drogowym z udziałem ks. Tomasza Mrozka, została wobec niego wymierzona sankcja karna w postaci za-

wieszenia w wykonywaniu jakichkolwiek aktów wynikających z władzy święceń, czyli tzw. suspensa – informuje ksiądz Łukasz Gawęł, rzecznik prasowy katowickiej kurii. STR. 4

W Powiatowym Urzędzie Pracy pieniądze dla bezrobotnych, ALE I KREDYTY

WIĘCEJ NA STRONIE 7

Przywiózł na rowerze bombę



Rybnicka policja zatrzymała 49-letniego Bogdana K., który 11 stycznia omal nie wysadził w powietrze kamienicy przy ulicy Racławickiej w rybnickiej dzielnicy Niewiadom. Mężczyzna przywiózł na Racławicką pocisk rowerem z okolic pobliskiej hałdy. Kiedy manipulował przy pocisku wpadł mu do środka niedopałek z papierosa. Kiedy z pocisku zaczął wydobywać się dym mężczyzna spanikował i wezwał na pomoc sąsiadów. ■ 4

Rząd odbierze kasę lasom, ucierpią najbiedniejsi

Aż 1,6 mld złotych w tym i przyszłym roku mają przekazać Lasy Państwowe do skarbu państwa na rzecz „schetynówek”, a później co roku ok. 100 mln. Czy dotknie to także Nadleśnictwo Rybnik? – Te pieniądze, które dzisiaj są zgromadzone w funduszu leśnym, były według mnie

gromadzone w ciągu ostatnich 30 lat i niepokoi mnie nie tyle fakt przekazania środków w kwocie 1,6 mld zł w tym i kolejnym roku, ale bardziej przekazywanie 100 mln zł rocznie przez kolejne lata – mówi Janusz Fidyk, nadleśniczy Nadleśnictwa Rybnik.

STRONA 6

Wraca temat łączenia kopalń

Czy KWK Jankowice i KWK Chwałowice zostaną połączone z KWK Marcel i KWK Rydułtowy-Anna? – Na razie nie ma tematu. To są wyłącznie projekty do projektu. Trudno mówić o

czymś, co jest tylko na papierze. Trwają rozmowy ze związkowcami. Żadne decyzje nie zapadły – twierdzi Zbigniew Madej, rzecznika prasowego Kompanii Węglowej. ■ 8

BUDŻETY w gminach

W planach gmin na 2014 rok jest wiele inwestycji, a same budżety są zazwyczaj wyważone i deficytowe, bo gminy wypracowały w ubiegłym roku nadwyżki, którymi deficyt planują pokryć. STRONA 11

CZERWIONKA-LESZCZYN

DOCHODY:

116 279 782,74 zł

WYDATKI:

119 421 727,46 zł

DEFICYT:

3 141 938 zł

LYSKI

DOCHODY:

24 133 479,97 zł

WYDATKI:

24 482 043,17 zł

DEFICYT:

348 564 zł

JEJKOWICE

DOCHODY:

11 500 490 zł

WYDATKI:

12 524 646 zł

DEFICYT:

1 024 156 zł

GASZOWICE

DOCHODY:

23 028 433,46 zł

WYDATKI:

22 530 355,12 zł

ŚWIERKLANY

DOCHODY:

49 133 463 zł

WYDATKI:

56 931 330 zł

DEFICYT:

7 797 867 zł

AKCJA EDUKACYJNA

USAMODZIELNIJ SIĘ!

Młodym dorosłym coraz trudniej dostać pracę i usamodzielniać się. Pozostają dłużej niż zwykle przy rodzicach. Pomóżmy im się usamodzielniać. Co tydzień na łamach naszej gazety publikujemy teksty edukacyjne na ten temat.

Czytaj wewnątrz numeru.

Usamodzielnij się!



Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

NBP Narodowy Bank Polski

ISSN 1896-8163



02

9 771896 816105



Komentarz

Marek Pietras
Redaktor naczelny
Tygodnika Rybnickiego

NIEOBIEKTYWNE: Rybnik pięknieje, ale...

Zapowiedzi jeżeli chodzi o inwestycje w centrum Rybnika są bardzo ambitne. Ma powstać piękny deptak, wyremontowana zostanie Ruda oraz okolice Nacyny. Nic tylko się cieszyć. Pierwsze przymiarki do prac przy deptaku ulic Powstańców oraz Sobieskiego już ruszyły. I natychmiast pojawiły się problemy. W piątkowy wieczór odebrałem telefon od znajomego, który zapytał czy wiem, co się dzieje w okolicach bazyliki. Jego znajomi, mieszkańcy Katowic, mało znający Rybniki, krążyli wokół największego rybnickiego kościoła, nie wiedząc jak się stamtąd wydostać. Może warto byłoby postawić w widocznym miejscu duże tablice, na których byłaby informacja o zmianie ruchu i mapka, jak teraz należy poruszać się w okolicach bazyliki. Jasne jest, że dla większości rybniczian zmiana organizacji ruchu nie jest problemem, ponieważ doskonale znają tamte okolice. Problem w tym, że bardzo często zapuszczają się tam goście z innych miast. I warto byłoby o nich pomyśleć.

Przygarnij psa



Około dwuletni mieszanec sznauera szuka domu. Pies (nr 89) został znaleziony w Rybniku przy ulicy Ogrodowej. W schronisku przebywał od 25 grudnia. Jest bardzo łagodny i ładnie chodzi na smyczy. Więcej informacji udziela rybnickie schronisko ul. Majątkowa, tel. 42 32 424 62 99. (km)

Kilka słów o 30 Seconds To Mars

Kim jest Jared Leto i jego zespół?

Zespół, który – bezsprzecznie – zapełni w tym roku stadion w Rybniku dla miłośników muzyki nieco starszego pokolenia może stanowić zagadkę. Ni to rock, ni to pop, z pewnością nie można nazwać ich emo. Artystyczne podejście do muzyki lider i wokalista zespołu przeniósł do zespołu z dużego ekranu. Jest utytułowanym, ambitnym aktorem, który dzisiaj króluje na największych scenach świata.

30 Seconds To Mars to nie tylko muzyka. To również – a może przede wszystkim – ogromna, licząca setki tysięcy baza fanów. Tutaj zespół najbardziej odstaje od reszty stawki. Fani traktują muzykę 30STM niemal z religijną czcią, czym zresztą wykonaw-

cy chwalą się w serwisach społecznościowych, wywiadach, a także klipach muzycznych. Trudno się jednak dziwić, gdyż w momencie powstawania tego projektu, muzyki nie do końca byli anonimowi dla szerszej publiczności. Zespół powstał na przełomie wieków i już wtedy dała o sobie znać ambitna strona Jareda Leto i jego kapeli.

Wspominając bowiem o klipach nie można nie zauważyć ich rozbudowanej, niemalże filmowej struktury, a jej szczyt widzimy w uznanym przez krytyków klipie do utworu „The Kill” – odważnej, a jednak udanej interpretacji „Lśnienia” Kubricka. I tutaj dał o sobie znać przede wszystkim aktorski charakter wykonawców.

Jared Leto to aktor znany z

RUSZYŁA PROMOCJA

Ponad 537 metrów kwadratowych ma powierzchnia reklamy wielkoformatowej promującej koncert 30 Seconds to Mars w Warszawie. Warto zresztą za-



uważyć, że duży rozmach będzie miała cała kampania prowadzona przy okazji tegorocznej wizyty zespołu w Rybniku. Jej wartość szacowana jest na blisko 10.000.000 złotych. takich filmów jak legendarne dla pewnej generacji „Requiem dla snu” czy „Pan życia i śmierci” w gwiazdorskiej obsadzie. Tomo Milicevic, gitarzysta zespołu, przyznaje, że zespół, w którym jeden z muzyków jest uznanym artystą w innej dziedzinie sztuki, to spory handicap. – Osobiście, uważa, że na początku było nam łatwiej z tego powodu. Przynajmniej w porównaniu do innych zespołów, które muszą przechodzić duże cięższe próby i więcej udowadniać. To może być bardzo trudne – stwierdził w jednym z wywiadów.

Oprócz Jareda Leto, w zespole gra również jego brat

– Shannon – który zasiada za perkusją. – Uderzałem w garnki i talerze odkąd pamiętam, byłem wtedy bardzo mały. Pierwszy zestaw do ćwiczeń dostałem, gdy miałem trzy lata. Nie było więc momentu, w którym zdecydowałem, że chcę grać na perkusji – tak po prostu było od zawsze – wspomina początki swojej muzycznej kariery. Pomyśl założenia z bratem rockowej kapeli wydał się więc kwestią czasu. I kto by pomyślał, że po kilkunastu latach zapełniać będą całe stadiony i areny, a ich piosenki śpiewać będą setki tysięcy fanów. Kto by pomyślał, że kiedyś zapełnią stadion w Rybniku. A jednak. (mark)

WOŚP 2014 – w Rybniku znów zabiły serca

Kolejny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zagościł do Rybnika. I kolejny raz z ogromnym sukcesem. Masa koncertów, dziesiątki kwestujących, setki dobroczyńców oraz tysiące uśmiechów – to wszystko wydarzyło się w niedzielę, 12 stycznia.

103 180,92 złotych – tyle w tym roku udało się ze-

brać sztabowcom WOŚP w Rybniku. Wynik może nie spektakularny (w zeszłym roku pobito rekord, przekraczając 130 tysięcy złotych), jednak i tak należy się cieszyć. Jak zaznaczają organizatorzy, nic z tego nie byłoby możliwe, gdyby nie pomoc i wielkie serce setek rybniczian, którzy w sztabie, na ulicach i scenie na kam-

pusie dawali z siebie w niedzielę dosłownie wszystko. Imprezę finałową prowadzili dwaj znani rybnicki dj-e – Pucek i Ficek, a na scenie zaprezentowali się m.in. znani i lubiani w Rybniku muzycy – Kurczat, The October Leaves, Popiół i Underground. Nie obyło się też bez prezentacji ratownictwa w wykonaniu strażaków, a całą imprezę „zabezpieczali” niezawodni zbrojni z WKU w Rybniku oraz z kilku grup rekonstrukcyjnych w regionie. Zbierali najmłodszy i naj-

starsi – na Rynku kręcił się np. pięcioletni Olek, który – jak stwierdziła jego mama – kwestuje już od pięciu lat. O 20.00, jak zresztą w całej Polsce, nad Rybnikiem rozbrzmiało „Światelko do Niebie”, zakończone sporym wybuchem, który przerodził się w czerwone serce. Wygląda na to, że Rybnik i rybniczanie znów się spisali, gdyż mimo iż nie odbył się w tym roku regionalny finał, frekwencja i hojność stały – jak zwykle – na bardzo wysokim poziomie. (mark)



FELIETON REMIGIUSZA RĄCZKI

Adeste Fideles

Wycie, godajom, że Świat je zepsuty. A jo myśla blank inakszy. Przeca tela je ludzi dobrej woli, kierzi bez przimusu robiom coś rychtyk piykneho. Bylech łoto świadkiym czegoś takigo. We Godowie- małej przeca miejscowości- każdy rok

dzieje się wielko rzecz- ADESTE FIDELES. Jak wom nazwa nic nie godo, to je to w tłumaczyniu średniowieczny hymn święnt Bożego Narodzynie. Ale nie o tym chca kłudzić. Nojważniejsze w tym wszystkim je to, że ludzie spotyka-

jom się beinteresownie we kościele i kolyndujom. Jedni śpiywajom, inksi słuchajom. I na tym polego fenomyn tego konkursu kolyndowego- Adeste Fideles. Do mie, musza wom pedzieć, to było prawdziwe przeżycie. Piękne doświadczenie. No i tyn cudowny śpiyw utalyn-towanych ludzi. Jak żech tam siedziol i słuchał, uświadomiol ech se,

że wszynndzi kaj yno czołowiek sie obroci (na drodze, w robocie, we kościele) som bardzo zdolni ludzie, kierzi ni majom przeca wypisane na czole- zdolny. I takie konkursy bez to som fest poczebne, żeby pokazać światu te talenty. Musza wom pedzieć, że jo osobiście przeżoł prawdziwy „reset psychiczny”- tzn. usłyszany śpiyw, to ból miod

na serce. Dziynkuja Bogu, że som jeszcze tacy ludzie, kierym chce sie organizować taki kolyndowania. Chwała im za to, bo robiom to nie do piyndzy, ale dlo innych. Życza wom, żeby i tacy ludzie byli kole Vos. Pyrsk!

foto – niedawno
piondze – pieniądze
fest – bardzo

REKLAMA

TARTAK EUROCLAS

OFERUJEMY:

- Więźba dachowa
- Łaty, deski, krawędziaki
- Boazeria, podbitka, podłogi
- Wyroby hutnicze
- Impregnacja ciśnieniowo-próżniowa
- Płyta OSB I MFP

CZYŻOWICE

ul. Nowa 28a (strefa przemysłowa)
tel. 32 451 02 32 lub 32 451 33 38
www.euroclas.pl, euroclas@wb.pl

Salon meblowy studio kuchni



PROMOCJA NA FARBY

145 zł brutto
DREWNOCHRON



Kancelaria Podatkowa Anna Kłosowska

U nas załatwisz sprawy socjalne i podatkowe z:

Niemiec
Holandii
Belgii
Anglii
Irlandii
Norwegii
Danii
Austrii

INFOLINIA
CZYNNA 7 DNI W TYGODNIU
od 8:00 - 20:00
+48 222 478 142
+31 202 170 640



BIURO W RACIBORZU
ul. Batorego 10
tel.: +48 32 415 21 71
kom.: +48 501 336 029
fax: +48 32 729 70 54
e-mail: raciborz@klosowska.com

www.rozliczsie.pl

RYBNIK, ul. Gliwicka 3
☎ 32 423 53 16
zabawki PRL, klocek lego, bajki
Płyty winylowe, CD, komiksy,
Kupię książki!

Bahamas
COCKTAIL DANCE CLUB
Zapraszamy w każdy piątek i sobotę od godz. 20.00
Rezerwacje
504 128 280
Rybnik, ul. Brudnioka 1
www.bahamas.com.pl

- Wieczory panieńskie, kawalerskie
- Imprezy urodzinowe
- Imprezy firmowe

Pijaków za kółkiem eliminują cały czas

O pijanych kierowcach, akcjach na drodze i alkomatach rozmawiamy z Ryszardem Czepczorem z rybnickiej drogówki.

Szymon Kamczyk. Ilu pijanych kierowców złapaliście od początku tego roku?

Ryszard Czepczor. Od 1 do 13 stycznia tych kierowców było 14. Dla porównania mogę powiedzieć, że w całym ubiegłym roku takich kierowców zostało zatrzymanych 833.

Czy zdarzenie w Kamieniu Pomorskim spowodowało zwiększenie kontroli na drogach?

Nie możemy powiedzieć, że zwiększamy cokolwiek ze względu na zdarzenia, bo takie działania prowadzimy cały czas, codziennie od kilku lat. Nie jest tak, że wzmacniamy kontrole, bo gdzieś się

stało źle. Stan trzeźwości kierowców badany jest codziennie. Policjanci, jeśli tylko nie realizują innych zadań, albo nie obsługują zdarzeń drogowych, znajdują miejsce gdzie na bieżąco sprawdzają stan trzeźwości kierujących. To odbywa się praktycznie o każdej porze dnia i nocy. Eliminowanie z ruchu kierowców w stanie nietrzeźwości czy po użyciu alkoholu jest jednym z naszych zadań i realizujemy je stale.

Na co zwrócić uwagę przy zakupie prywatnego alkomatu?

To bardziej złożona sprawa, bo takie urządzenie musi posiadać atest i zatwierdzenie urzędu miar. Urządzenia są różne i czasem wskazania znacznie odbiegają od normy. Istotne, aby takie urządzenia były regularnie kalibrowane i legalizowane, bo jeśli będziemy go używać cały czas, mogą powstać pewne odchylenia. Nasze policyjne



Ryszard Czepczor zapewnia, że policja cały czas kontroluje trzeźwość kierowców

alkomaty kalibrowane są co pół roku. W ten sposób wykluczona jest granica błędu. Kupując takie urządzenie musimy sprawdzić atest oraz gwarancję jakie daje producent. Zarówno w zatwierdzeniu urzędu miar, jak i w atestach, powinniśmy znaleźć informację o granicy błędu takiego urządzenia.

Jakie są kary dla kierowców prowadzących na podwójnym gazie i recydywistów?

W artykule 178 a. Kodeksu

su Karnego czytamy, że kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega karze grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. To dotyczy stanu nietrzeźwości, czyli od pół promila w górę. Jeżeli sprawca już raz został zatrzymany i w okresie zakazu prowadzenia pojazdów

mechanicznych znowu, podlega karze od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Czy w najbliższym czasie planujecie kolejne duże akcje, wymierzone w nietrzeźwych kierowców?

To wiąże się z poprzednim pytaniem. Akcje prowadziemy kilka razy w miesiącu. To są przeważnie dni po długich weekendach, okresach świątecznych czy dniach wolnych, kiedy ludzie spożywają więcej alkoholu i większe jest prawdopodobieństwo, że będą próbować jechać samochodem. Te działania nie są planowane z góry, a na bieżąco i wtedy dostosowywane są lokalnie patroli. Wtedy policjanci pełnią służbę w innych godzinach niż normalnie, więc takie działania możemy już rozpocząć np. o 3 w nocy i prowadzić je w miejscach, gdzie nietrzeźwi mogą się poruszać do pracy. Takie akcje są dostosowywane do potrzeb i zagrożenia. ■

W straży sprawdzają się wszyscy

Od dłuższego czasu w siedzibie Straży Miejskiej w Rybniku przy ul. Reymonta każdy chętny może sprawdzić swoją trzeźwość. Od czasu, gdy strażnicy nagłośnili sprawę, ilość kierowców chcących się sprawdzić znacząco wzrosła.

– Od czasu, gdy informacja została rozpropagowana przez media, zagląda do nas coraz więcej osób, aby sprawdzić swoją trzeźwość. W większości są to mężczyźni, którzy np. po sobotniej imprezie muszą w niedzielę gdzieś jechać i chcą się sprawdzić. Sam pomysł nie jest nowy, bo od kiedy dysponujemy alkomatem, nie odmawiamy nikomu takiego badania. Po informacjach medialnych chętni zaczęli przychodzić także w tygodniu, a nie jak dotychczas podczas weekendu – informuje Dawid Błatoń,

rzecznik prasowy SM. W straży miejskiej swoją trzeźwość sprawdzić można u dyżurnego strażnika na alkomacie służącego do badania większych grup osób. Takiego samego urządzenia używają policjanci z drogówki. – Rekord jednego dnia pod względem przebadanych osób pobiło 40 chętnych. Średnio dziennie bada się około 10 osób. Jeśli to ma przełożyć się na bezpieczeństwo na drogach, to myślę, że idea jest słuszną. Nasze urządzenia przechodzą coroczny przegląd i kalibrację, aby działały sprawnie według zaleceń producenta – dodaje Błatoń. Funkcjonariusze SM dysponują także alkomatem z ustnikiem, który wykorzystywany jest najczęściej podczas interwencji w terenie. (ska)

Alkomatem przebadasz się na komendzie. W aptece go raczej nie dostaniesz

W rybnickiej komendzie bez problemów można zbadać się dostępnym w dyżurce alkomatem. Wystarczy okazać prawo jazdy. Problemem natomiast jest zakup takiego urządzenia na mieście.

Badanie w policyjnej komendzie jest proste, a alkomat przypomina ten stosowany od niedawna do badania dużych grup kierowców. Dmuchaemy w cylinder, a urządzenie pokazuje tylko dwa wyniki. Zielone światelko oznacza, że można jechać. Czerwone – że w wydychanym powietrzu wciąż obecny jest alkohol. Do przeprowadzenia takiego badania konieczne będzie okazanie prawa jazdy, więc gdy nie jesteśmy pewni swej trzeźwości pod komendę lepiej samochodem nie podjeżdżać. Jak przyznają

funkcjonariusze policji, liczba osób chętnych do przebadania alkomatem na komendzie cały czas rośnie. – Na pewno ma to związek z ostatnimi wydarzeniami w Łodzi czy Kamieniu Pomorskim – przyznaje jeden z dyżurujących policjantów.

Powodowany ostatnimi tragicznymi wypadkami boom na alkomaty najwyraźniej nie dotarł jeszcze do wszystkich. I choć portale zakupowe oraz specjalistyczne strony internetowe oferują ogromne ilości tego rodzaju asortymentu, w rybnickich aptekach jest ich raczej jak na lekarstwo. W ścisłym centrum Rybnika nie znaleźliśmy ani jednej apteki, która sprzedaje takie urządzenia. Alkomatów nie ma także w sklepach medycznych. Jeśli chodzi o dostępność w Sieci – nie ma z

tym problemu. Ceny są natomiast bardzo zróżnicowane. Na Allegro znajdziemy alkomat za 40 złotych, jednak są także egzemplarze po 4-5 złotych, a najwyższe ceny sięgają nawet kilku tysięcy! W Polsce działa także szereg specjalistycznych sklepów internetowych, na których już w granicach 150-200 złotych nabędziemy osobisty alkomat. Jednak sam zakup alkomatu to nie koniec problemów – urządzenie trzeba jeszcze przecieć kalibrować. I tutaj – w zależności od typu alkomatu – odbywa się to raz na rok lub dwa lata. Kalibracja i wymiana sensora zamykają się standardowo w cenie około 100 do maksymalnie 200 złotych, wielu sprzedawców wprowadza jednak promocje, jak np. darmowa pierwsza kalibracja. (mark)

PRZEŚWIETLAMY PORTFELE



HENRYK FRYSTACKI
Kierownik obiektów w MOSiR Rybnik, rybnicki radny

Oszczędności: 16 tys. zł
Nieruchomości: mieszkanie o pow. 82 m kw., o nieznanej wartości (służebność mieszkalna), działka o pow. 1,6814 ha, o nieznanej wartości (współwłasność małżeńska)
Zarobki za rok 2012: 60 657,09 zł – wynagrodzenie, 13 279,20 zł – umowy zlecenia, 4 488,17 zł – dieta radnego

Samochód: ford mondeo rok prod. 2005, suzuki grand vitara rok prod. 2006.

Kredyty: pożyczka w SKOK Ziemi Rybnickiej w wysokości 40 tys. zł.



WERONIKA ZDZIEBCZAK
Skarbnik gminy Lyski

Oszczędności: 24 977,39 zł
Nieruchomości: działka o pow. 2500 m kw i dom w budowie o wartości ok. 330 tys. zł

Dochody: 76 945,39 zł z tytułu zatrudnienia w UG Lyski

Samochód: mitsubishi carisma z 1999r. (współwłasność z ojcem)

Kredyty: kredyt i pożyczka na wykończenie budowy domu w wys. 63 956,11 zł

Prezentowane w rubryce kwoty pochodzą z oświadczeń majątkowych. Redakcja nie ma wpływu na ich treść. Nie prowadzi również weryfikacji wycen nieruchomości.

REKLAMA

POLISH AIKIDO ORGANIZATION

AIKIDO

MORIHEI UESHIBA
TWÓRCA AIKIDO

SZTUKA WALKI BEZ WALKI | SENSEI JACEK OSTROWSKI

R-RZ SZKOŁA PODSTAWOWA NR.15, SŁOWACKIEGO 48, RACIBÓRZ

ZAPISY	DZIECI	DO LAT 7	PON. CZW.	17.00-18.00
	DZIECI STARSZE	8 DO 12 LAT	PON. CZW.	18.00-19.00
	DZIECI STARSZE	GRUPA 6 KYU+	WT. PT.	18.00-19.00
	MŁODZIEŻ, DOROŚLI	OD 13+	CODZIENNIE	19.00-20.30

NEDZA ZESPÓŁ SZKOLNO-GIMNAZJALNY, UL. JANA PAWŁA II 41A

ZAPISY	DZIECI	PON. CZW.	17.00-18.00
	MŁODZIEŻ, DOROŚLI	PON. CZW.	18.00-19.30

ZAPISY NA ZAJĘCIA: RACIBÓRZ SENSEI JACEK 602 487 925
NEDZA SENSEI KAROL 889 898 760

INFO: WWW.AI-KIDO-RACIBORZ.PL | WWW.AI-KIDO-NEDZA.PL

RADIO TAXI „ROW”

RYBNIK • WODZISŁAW • ŻORY

032 42 44 444

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK Z TELEFONÓW STACJONARNYCH I Z AUTOMATÓW BEZ UŻYCIA KARTY

0800 22 82 82

Zamów taksówkę SMS-em lub zadzwoń

609 053 007

ZAKŁAD STOLARSKI

Pawlik

www.oknadrzwischody.pl

Wykonuje:

- * **OKNA**
- * **DRZWI**
- * **SCHODY**

Schody projektujemy komputerowo. Wysyłamy folder na życzenie.

Sprawdź nas!

47-451 Bieńkowice, ul. Bojanowska 41
Tel./fax 32 419 62 99, 601 471 162, 601 842 529
Czynne pn. – pt. 7⁰⁰ – 16⁰⁰, sob. 7⁰⁰ – 13⁰⁰

UKRADŁ puszkę WOŚP

Kryminalni zatrzymali młodego mężczyznę, który 12 stycznia ukradł puszkę WOŚP wystawioną w jednym ze sklepów na terenie Rybnika. Puszka została odnaleziona przez policjantów.

Do zdarzenia doszło około 7.30 w sklepie spożywczym na ul. Górnośląskiej. Dwaj młodzi mężczyźni weszli do sklepu, kiedy jeden z nich robił zakupy, drugi ukradł puszkę stojącą na ladzie. Sprawca natychmiast po kradzieży wybiegł ze sklepu. Dzięki szybkiej reakcji właściciela sklepu, najpierw doszło do ujęcia kompana złodzieja, który oczywiście oświadczył, że nie zna mężczyzny, który razem z nim wszedł po zakupy. Po kilku godzinach poszukiwań kryminalni zatrzymali mężczyznę, który swoim wyglądem przypominał sprawcę. Jak się okazało był to „strzał w dziesiątkę”. Policjanci odzyskali również skradzioną puszkę. Jak ustalili śledczy sprawca ukradł tylko kilka monet, które były w środku. Zatrzymany ma 28 lat, utrzymuje się z prac dorywczych. W związku z tym, że nie ma stałego miejsca zamieszkania, został zatrzymany w policyjnym areszcie. (acz)

Wściekły napastnik pogryzł rybniczankę

Kryminalni zatrzymali mężczyznę, który w noc sylwestrową dotkliwie pogryzł 43-latkę z Rybnika. Pokrzywdzony doznał licznych obrażeń ciała i uszkodzenia oka. Do zdarzenia doszło podczas imprezy sylwestrowej, w jednym z lokali w centrum Rybnika. Między mężczyznami najpierw wywiązała się sprzeczka o to, jakie utwory muzyczne mają zostać puszczane. – W końcu jeden z panów podszedł do dyskusji zbyt emocjonalnie i rzucił się na drugiego. Napastnik zadawał ciosy pięściami, a kiedy to nie dało rezultatu, zaczął gryźć pokrzywdzoną po rękach – relacjonuje nadkomisarz Aleksandra Nowara z Komendy Miejskiej Policji w Rybniku. Mężczyzn rozdzielili ochroniarze, wezwani na miejsce zdarzenia. Do zatrzymania 25-letniego agresora doszło 7 stycznia, na podstawie rysopisu podanego przez ofiarę. Grozi mu kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności. (acz)

Przywiózł na rowerze bombę

Rybnicka policja zatrzymała 49-letniego Bogdana K., który 11 stycznia omal nie wysadził w powietrze kamienicy przy ulicy Racławickiej w rybnickiej dzielnicy Niewiadom.

Przed godziną 11.00 dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Rybniku odebrał telefon od mieszkańców dzielnicy Niewiadom, którzy poinformowali, że ich sąsiad próbuje rozbudować sporych rozmiarów pocisk. Na miejscu wezwano straż pożarną. Okazało się, że domorosłym pirotechnikem jest 49-letni Bogdan K., lokator bloku. Mężczyzna przywiózł wcześniej na Racławicką pocisk rowerem z okolic pobliskiej hałdy. Kiedy manipulował

przy pocisku wpadł mu do środka niedopałek z papierosa. Kiedy z pocisku zaczął wydobywać się dym mężczyzna spanikował i wezwał na pomoc sąsiadów. – Najpierw zaczęło się z tego dymić a później zaczął się wydobywać z otworu na czubku czerwony ogień. Potem kazali nam opuścić mieszkania i odłączyć butle z gazem – relacjonuje jeden z lokatorów kamienicy, który do godziny 16.00 siedział w autobusie podstawionym dla lokatorów przez rybnicki ZTZ.

Wezwani na miejsce strażacy ugasiłi ognisko, w którym opalano materiały przygotowywane do sprzedaży w skupie oraz zabezpieczyli



Zatrzymany przez policję mężczyzna

miejsce zdarzenia do czasu przyjazdu saperów z jednostki wojskowej w Gliwicach. Saperzy pojawili się na miejscu po godzinie 15.00. Niebezpiecznym znaleziskiem okazał się pochodzący z cza-

sów drugiej wojny światowej pocisk moździerzowy o kalibrze 120 milimetrów. Bogdan K. został zatrzymany. Już po zabezpieczeniu przez saperów okazało się, że pocisk nie posiadał zapalnika. (acz)

Kuria zawiesiła księdza, który jechał po pijaku

Jest kara dla księdza, który pod wpływem alkoholu wjechał oplem zafira w samochód mieszkańca Radlina.

Przypomnijmy, burza rozpętała się po wtorkowej publikacji naszego tygodnika. W Tygodniku Rybnickim jako pierwsi poinformowaliśmy czytelników o naszych ustaleniach, że za kolizję w

Zwonowicach odpowiada duchowny – Tomasz M. Pijany ksiądz z podrybnickich Gaszowic urządził sobie rajd ulicami Zwonowic, a zatrzymał się na volkswagencie golfie. Cudem nikt nie został ranny. Zawiany szofer wydmuchał na alkomacie 2,08 promila. 10 stycznia kuria wydała oficjalny komunikat potwierdzając nasze ustale-

nia, że za kierownicą siedział ksiądz. – Kuria Metropolitalna w Katowicach informuje, iż w związku z wydarzeniem drogowym – mającym miejsce dnia 27 grudnia 2013 roku – z udziałem kapłana Archidiecezji Katowickiej ks. Tomasza Mrozka została wobec niego wymierzona sankcja karna w postaci zawieszenia w wykonywaniu

jakichkolwiek aktów wynikających z władzy święceń, czyli tzw. suspensa – informuje ksiądz Łukasz Gawel, rzecznik prasowy katowickiej kurii. – Jednocześnie Kuria Metropolitalna w Katowicach wyraża żal z powodu strat moralnych i materialnych, które powstały na skutek zaistniałych okoliczności – dodaje. (acz)

Wypadek na Górnośląskiej w Rybniku

10 stycznia około godziny 7.00 na ulicy Górnośląskiej w Rybniku doszło do poważnego wypadku. Jak ustalili policjanci drogówki, kierowca samochodu toyota celica nie zachował ostrożności i uderzył w ogrodzenie posesji. Po wypadku kierujący uciekł z miejsca zdarzenia, zostawiając w samochodzie raną i zakleszczoną pasażerkę. Kobieta została uwolniona z pojazdu dopiero przez policjantów, którzy musieli wyłamać drzwi łomem. Ranna trafiła do szpitala. 24-latkę z Niedobczyc ma liczne złamania i obrażenia ciała. Kierujący został zatrzymany przez policję na terenie pobliskiej szkoły, gdzie ukrył się po

wypadku. Jego obrażenia m.in. złamanie szczęki nie pozwalały na przeprowadzenie rozmowy i ustalenie tożsamości. W samochodzie policjanci znaleźli i zabezpieczyli butelki po alkoholu oraz woreczki z narkotykami. Policjanci dotarli do właściciela pojazdu, który twierdzi, że samochód został skradziony. Śledczy ustalili też personali osoby, która doprowadziła do wypadku. Okazało się, że kierujący to 21-letni mieszkaniec rybnickiej dzielnicy Boguszowice. Mężczyzna przebywa obecnie w szpitalu wojewódzkim w Sosnowcu, ma złamaną szczękę. Śledczy wyjaśniają okoliczności całej sprawy. (acz)

Mieszkaniec Rybnika znalazł portfel i zaniósł go na komendę

Postawą godną naśladowania wykazał się młody mężczyzna, który w czwartek zgłosił się do raciborskiej komendy policji ze zgubą. 23-letni mieszkaniec Rybnika w dniu 9 stycznia w Raciborzu na parkingu samochodowym przy ulicy Kolejowej znalazł portfel z zawartością pieniędzy i kilku drobnych drobniaków. Natychmiast portfel z całą zawartością przekazał raciborskiemu oficerowi dyżurnemu policji. Funkcjonariusze ustalili właściciela zguby, któremu portfel został przekazany. Dzięki wzorowej postawie i uczciwości 23-latkę portfel trafił do właściciela, który odzyskał całą zawartość i nie poniósł żadnej straty. (acz)

Rzucił się na policjanta

Policjanci z Gaszowic przedstawili zarzuty naruszenia nietykalności i znieważenia funkcjonariusza 18-latkowi. Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony na komisariat, ponieważ prowadził samochód bez uprawnień.

Do zdarzenia doszło 9 stycznia, tuż po doprowadzeniu młodego mieszkańca Szczerbic na komisariat. 18-latek został zatrzymany przez policjantów wczoraj w Jejkowicach, na ulicy Główn-

nej. Okazało się, że prowadził audi A4 nie posiadając uprawnień do kierowania. W komisariacie mężczyznę poddano badaniu na zawartość alkoholu w organizmie, wynik był negatywny. Wtedy 18-latek zaczął znieważać policjantów, był wobec nich agresywny, do tego stopnia, że jednego z funkcjonariuszy uderzył w twarz. Podejrzany odpowie przed sądem za znieważenie i naruszenie nietykalności cielesnej policjantów. (acz)

Dym w bloku przy Kominka

7 stycznia, około godziny 12.40 rybnicki strażacy zostali powiadomieni o zadymieniu w mieszkaniu w bloku przy ulicy kominka w Rybniku. Straż wezwali zaniepokojeni lokatorzy bloku. Na miejsce skierowano cztery zastępy straży pożarnej. Kiedy strażacy dotarli na miejsce okazało się, że zadymienie spowodował palący się obiad, który przygotowywał starszy mężczyzna. Na miejsce wezwano zespół pogotowia ratunkowego, który przebadał lokatora. Po ugaszeniu niewielkiego pożaru strażacy przewietrzyli zadymione mieszkanie. (acz)

Pijany dachował seicento

6 stycznia około godziny 10.00 na ulicy Górnośląskiej doszło do kolizji drogowej. Kierujący fiattem seicento mieszkaniec powiatu wodzisławskiego nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i zjechał na lewe pobocze. Samochód najpierw uderzył w słup energetyczny, a następnie dachował. Kierujący fiattem wyszedł z opresji cało. Na miejsce kolizji skierowano parol ruchu drogowego, który poddał kierowcę badaniu na zawartość alkoholu w organizmie. Okazało się, że 22-latek był nietrzeźwy, a na dodatek nie posiada prawa jazdy. (acz)

Dostała w twarz i straciła przytomność

Policjanci proszą o kontakt kobietę, która w wigilijny wieczór została uderzona przez agresywnego mężczyznę, w jednym z rybnickich lokali. Napastnik został zatrzymany przez policję i odpowie również za uszkodzenie ciała innego klienta tego pubu. Do zdarzenia doszło w nocy z 24 na 25 grudnia w lokalu usytuowanym przy rybnickim rynku. Najpierw pomiędzy dwoma klientami doszło do sprzeczki słownej, następnie młodszy z mężczyzn zaczął okładać pięściami swojego rywala, a kiedy pokrzywdzony nie był już w stanie się bronić, napastnik zaczął go kopać. Jak ustalili policjanci w lokalu było jeszcze kilka osób, ale nikt poza młodą kobietą nie zareagował. Dziewczyna stanęła w obronie leżącego mężczyzny, krzycząc: „zostaw go, bo go zabijesz”. Wtedy też otrzymała cios prosto w twarz i osunęła się na podłogę, prawdopodobnie tracąc przytomność. Tej nocy niestety nikt nie powiadomił policji o zdarzeniu, dopiero po kilku dniach, kiedy pokrzywdzony wyszedł ze szpitala informacja trafiła do organów ścigania. Policjanci w ciągu kilku dni zatrzymali podejrzanego i przedstawili mu zarzut spowodowania uszkodzenia ciała. Zatrzymany to 32-letni rybniczanie, dobrze znany policjantom. Został rozpoznany po charakterystycznym tatuażu. – W związku z tą sprawą śledczy proszą o kontakt z KMP w Rybniku kobietę, która została brutalnie potraktowana przez podejrzanego. Relacja pokrzywdzonej może rzucić nowe światło na przebieg wydarzeń feralnej nocy – apeluje policja. (acz)

To był głupi kawał

6 stycznia kilka minut przed godziną 17.00 Wojewódzkie Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Katowicach przyjęło zgłoszenie o potrąceniu kobiety na skrzyżowaniu ulic Kominka i Budowlanych w Rybniku. Kobieta miała zostać potrącona przez autobus komunikacji miejskiej. Na miejsce wypadku wyjechała karetka pogotowia ratunkowego oraz policyjne radiowozy. Po dojeździe na miejsce okazało się, że żadnego wypadku nie ma. Przez kilkanaście minut policjanci i ratownicy krążyli po przyległych ulicach upewniając się, że do potrącenia nie doszło na innej ulicy. Szybko okazało się, że zgłaszający dzwonił z pobliskiej budki telefonicznej i zrobił służbom kawał. (acz)

Prezydent zapowiada podwyżki w urzędzie



Dobra wiadomość dla pracowników miejskich jednostek. Po kilku latach przerwy w budżecie miasta zapisano podwyżki dla tego sektora.

Podwyżek dla pracowników urzędu miasta nie było od trzech lat. W budżetowej jeszcze gorzej – od pięciu. Radni okazali się jednak dla urzędników wyrozumiali i w grudniu przyjęli budżet jednostki, a w nim wpisane podwyżki dla pracowników nie tylko samego urzędu miasta ale także jednostek budżetowych. – Średnio podwyżka wynosić będzie 200 złotych brutto – przyznaje Adam Fudali (na zdjęciu), prezydent Rybnika.

Te dwieście złotych to jednak kwota wcale nie pewna, a wiele będzie zależało od zaangażowania i efektywności pracy danego urzędnika.

– Podwyżki zostały zaplanowane tak, że ten, kto pracuje więcej i bardziej się angażuje, otrzyma większe pie-

niądze – przyznaje Fudali. Decydować o tym będą najpierw naczelnicy wydziałów, później zastępcy i na koniec kompletny dokument ratyfikował będzie prezydent miasta. – Wszystko jest już praktycznie gotowe – zapewnia wóldarz miasta. – A powód, dla którego w ogóle pojawiają się podwyżki jest oczywisty. To wszystko naczynia połączone. Jeśli chcemy, żeby rybniczanie korzystali z miejskich atrakcji, poszli na koncert, czy na kolację gdzieś w miasto, to budżet w gospodarce domowej musi być rozsądny. Nie może być przecież tak, że tego rodzaju wydatek będzie stanowił jakąś ogromną część wynagrodzenia. Szkoda, że w wielu wypadkach tak właśnie jest – przyznaje prezydent.

(mark)

Nowe ceny wywozu śmieci przed wakacjami

Choć niektóre gminy naszego powiatu już teraz wzięły się za zmiany w opłatach za wywóz śmieci, Rybnik z decyzją poczeka najprawdopodobniej kilka miesięcy. Wszystko – jak zapewniają urzędnicy – w interesie podatników.

Obniżki cen wywozu śmieci są pewne. Niepewny jest natomiast termin ich wprowadzenia. – Chciałbym zapewnić, że nie będzie to symboliczne dziesięć groszy w dół, a raczej kwota w okolicach złotówki lub dwóch – mówi Adam Fudali, prezydent miasta.

Na dzisiaj, rybniczanie płać 10 złotych za śmieci posegregowane oraz 15 zł za nieposegregowane na mieszkańca. Jak sugeruje Fudali, zmiany miałyby do-

tyczyć nie tylko tych dwóch kwot. – Chcielibyśmy także przyrzeć się rodzinom wielodzietnym i być może tutaj wprowadzić zmiany – mówi prezydent Rybnika. – Wiemy, że ustawodawca ma wprowadzić pewne mechanizmy, które na to pozwolą – dodaje.

Nowych stawek nie warto się spodziewać prędko. Choć m.in. Czerwionka-Leszczyny czy Łyski już ogłaszają, że zaczynają prace nad nowymi stawkami, Rybnik czeka. – Nie będziemy się z tym spieszyć, gdyż w marcu wejść mają w życie zmiany w ustawie. Jeśli poczekamy jeszcze trochę, okaże się, że nie będzie konieczności zbierania nowych deklaracji od mieszkańców – informuje prezydent miasta.

(mark)

Większe przywileje dla niepełnosprawnych w autobusach

Zdolni do pracy niepełnosprawni jeszcze w 2013 roku nie mogli podróżować za darmo komunikacją miejską. Na szczęście radni miejscy nie oponowali przed zmianą i już od Nowego Roku weszły one w życie. – Takie zmiany

zawsze cieszą – mówią niepełnosprawni.

Nowy Rok w dobrych nastrojach powinni przywitać niepełnosprawni ze zdolnością do pracy. To oni właśnie od 1 stycznia mogą podróżować autobusami miejskimi

za darmo. Zmiana dotyczy właśnie tej grupy niepełnosprawnych, gdyż – jak twierdzi ZTZ – najwyższy czas rozszerzyć ulgi, by jeszcze bardziej ułatwić życie niepełnosprawnym w Rybniku.

Dotychczas bezpłatnie

podróżować mogli jedynie ci niepełnosprawni, którzy posiadali orzeczenie o niezdolności do pracy oraz ich opiekunowie. Zdolni do pracy nie mogą niestety wziąć ze sobą opiekuna za darmo – ten będzie musiał kupić

bilet. – Takie zmiany zawsze cieszą ludzi w naszej sytuacji – mówi pani Marta, która ze względu na swoją niepełnosprawność posiada orzeczenie o niezdolności do pracy. – Rozszerzenie oferty na pewno jest dobrym krokiem.

Znam naprawdę sporo osób, które po prostu na to zasługują. Mimo wszelkich trudności pracują, starają się jak najbardziej pozostać aktywni. Wydaje mi się, że tego rodzaju ulga się im po prostu należy – dodaje pani Marta.

(mark)

AKCJA EDUKACYJNA

2 odcinek

Od gniazdownika do pracownika

Na samodzielność finansową nigdy nie jest za wcześnie, natomiast czasem nadchodzi ona zbyt późno.

Dziecko to dziecko. Może mieć 28 lat, studiować i pozostawać na utrzymaniu rodziców. Może mieć 35 lat, być teoretycznie samodzielnym finansowo, ale nadal mieszkać z mamą i tatą. Jak pisał „Polityka”, w Polsce prawie połowa osób (45 proc.) między 25 a 34 rokiem życia wciąż mieszka z rodzicami. Socjologowie nazywają ich gniazdownikami. Jesteśmy pod tym względem w czołówce Europy. W Skandynawii młodych mieszkających z rodzicami jest 2-4 procent. Cytowany przez „Politykę” Rafał na swoim internetowym blogu o finansach „Kariera rentiera” wylicza, o ile więcej musiałby zarabiać, żeby wynająć kawalerkę w Warszawie. Minimum 1850 zł miesięcznie, czyli ponad 20 tys. zł rocznie. Mieszkając z rodzicami, może tyle zaoszczędzić. Socjolog Małgorzata Sikorska zgadza się z nim: – Coraz później chcemy być dorośli. Odwlekamy małżeństwo czy decyzję o posiadaniu dzieci. Czy to przejaw wygodnictwa? A może rozsądku i racjonalnego myślenia? Zamiast przeznaczać pieniądze na spłacanie kredytu hipotecznego czy wynajmowanie mieszkania, mogą wydać je na własne przyjemności – mówi Sikorska.

Jednak zbyt długie mieszkanie z rodzicami nasila konflikty rodzinne i utrudnia założenie własnej rodziny ze względu na nabyte i utrwalone przyzwyczajenia – twierdzą psychologowie. Socjolog Andrzej Rychard tak komentuje zjawisko gniazdownictwa w „Rzeczpospolitej”: – To, iż coraz więcej osób zostaje na wiele lat z rodzicami wynika ze splotu przyczyn kulturowo-ekonomicznych. U nas wciąż głęboko zakorzeniona jest silna tradycja rodzinna oraz niechęć do przemieszczania się. Na to nakładają się problemy ze znalezieniem pracy – tłumaczy. – Najprawdopodobniej na krótki czas jest to funkcjonalna strategia ekonomiczna, bo obniża koszty. Ale w długiej perspektywie może być niekorzystna.

Z formalno-prawnego punktu widzenia młody dorosły nie może już domagać się wsparcia od rodziców. Jak mówią prawnicy – obowiązki alimentacyjne rodziców kończą się wraz z finansowym usamodzielnieniem, które następuje po zakończeniu nauki i podjęciu pracy. Zdarzają się bardziej skomplikowane sytuacje, można o nich np. przeczytać na www.praktyczneprawo.pl.



Problem w tym, że prawo to jedno, a fakt, że gniazdownictwo staje się sposobem na życie – to drugie. Psycholog Barbara Kosmala na stronie www.poradnikzdrowie.pl tak odpowiada na bulwersujący list czytelnika, co zrobić z dorosłym dzieckiem, które nie chce pracować, i za które rodzice splacają długi: „Zgodnie z polskim prawem, rodzice muszą utrzymywać dziecko tak długo, jak długo się kształci oraz jednocześnie jego praca w trakcie kształcenia nie wystarcza na samodzielne utrzymanie się. Jeśli Państwa dziecko nie studiuje, to obowiązek utrzymania pełnoletniego dziecka nie powinien ciążyć nad Państwem. Jak zmusić dziecko do dorosłości do szukania pracy? Faktycznie to, co Państwo powiedzieli – dość spłacania długów dziecka i dawania się wykorzystywać”.

Być może nie doszłoby do tak ekstremalnej sytuacji, gdyby rodzice właściwie traktowali kwestie edukacji finansowej i samodzielności materialnej dziecka... już w dzieciństwie. Warto zacząć jak najwcześniej. Wprowadzając kieszonkowe, ale i od razu ucząc oszczędzania. Można utworzyć domowy bank,

wcześnie założyć dziecku konto. Nie należy natomiast płacić za wyniki w nauce czy wyniesienie śmieci, bo obowiązek to obowiązek. Są i inne metody wychowawcze, które sprzyjają samodzielności finansowej, a także kształtują pożądane zachowania i nawyki dzieci i młodzieży. Ze strony www.porozmawiamyopieniazdach.pl można pobrać książeczkę „Finanse dziecka”, która mówi sporo o kulturze pieniądza i o tym, jak rozmawiać z dziećmi o pieniądzu i o innych wartościach w życiu. Ciekawe, że – jak wynika z badań – matki są znacznie lepsze niż ojcowie w rozmowach z dziećmi o finansach. No i zawsze warto pamiętać o powiedzeniu szwajcarskiego psychologa Jeana Piaget, które stanowi motto ciekawej strony Wojciecha Głabińskiego na temat finansów dziecięcych i edukacji finansowej (www.edukacjafinansowadlarodzicow.pl): „Wszystko co robimy za dzieci, pozbawia je możliwości zrobienia tego samego”. Także pierwszą pracę dziecka można i warto zaakceptować wcześniej. Andrzej Fesnak pisze w książce „Finanse dziecka”: „Nawet osoba, która żyć

dziecku tylko pracy etatowej, a nie bycia biznesmenem, powinna zatrudnić gdzieś swojego nastolatka. Najlepiej w korporacji McDonalda za kilka złotych na godzinę. To firma, która płaci mało, a dużo wymaga i dzieci mogą nauczyć się sumienności i ładu korporacyjnego. Dzisiejsze rozwydrzone nastolatki w miastach uważają za coś oczywistego, że należy się im kieszonkowe pozwalające na kawę czy inne napoje w kulturowych klubach i kawiarniach. Kosztują one tam zwykle kilkanaście złotych. Konfrontacja sytuacji, w której pracuje się na takiego drinka 3 godziny dobrze robi młodym osobom, ponieważ pozwala nabrać szacunku do pieniądza”. Hm, mocno powiedziane...

Tak na marginesie – praca dziecka może też mieć niespodziewane a negatywne konsekwencje dla jego rodziców. Otóż, jak piszą eksperci podatkowi: „Jeśli pełnoletnie już dzieci zdecydują się na wakacyjną pracę, mogą pozbawić rodziców ulgi prorodzinnej oraz możliwości preferencyjnego rozliczenia z urzędem skarbowym, które przysługują osobom samotnie wychowującym dziecko”.

Z formalnego punktu widzenia legalne jest zatrudnienie dzieci mających skończone 14 lat, choć wiąże się to z licznymi formalnościami. Nawet jeśli praca jest legalna, to różnie podchodzimy do niej w przypadku bardzo młodych ludzi, choć wiemy, że jest niezbędnym warunkiem samodzielności finansowej. Na jednym z portali znaleźć można taki opis: „Zbulwersował mnie dzisiaj fakt rozdawania ulotek przez zaledwie kilkuletnie dzieci przed Polo Marketem przy ul. Hallera. Dwóch małych chłopców, bez żadnej opieki, rozdaje ulotki jednego z gabinetów związanych m.in. z kosmetyką. Fakt wykorzystywania do tego dzieci uważam za skandaliczny. Nie wiem czy dzieci są tam z własnej woli czy nie, i czy zarabiają na tym jakiegokolwiek pieniądze nawet choćby >> na lody <<, ale moim zdaniem dzieci powinny mieć wakacje przed domem, a nie pod sklepem”.

Nie jest pewne, czy dzieci faktycznie były kilkuletnie, ale być może faktycznie mama-kosmetyczka dała im ulotki do wręczania. Czy to źle? Chyba nie, skoro komentujący wcale nie pochylił się z troską nad losem dzieci.

Może po latach, dzieci rozdające dziś ulotki pod supermarketami podzielią inną opinię: „Pracowałem od małego. Stosownie do wieku i umiejętności. Nauczyłem się szanować pracę i ludzi pracujących. Obrzydza mnie lenistwo i postawy roszczeniowe. Typu wszystko mi się należy”.

Piotr Aleksandrowicz

Rząd odbierze kasę lasom, ucierpią najbiedniejsi



Aż 1,6 mld złotych w tym i przyszłym roku mają przekazać Lasy Państwowe do skarbu państwa na rzecz „schetynówek”, a później co roku ok. 100 mln. Czy dotknie to także Nadleśnictwo Rybnik?

Lasy Państwowe mają fundusz leśny. Wszystkie nadleśnictwa, które wypracowują nadwyżki, odprowadzają je do generalnej dyrekcji, gdzie

Janusz Fidyk z niepokojem patrzy w przyszłość, bo rybnickie nadleśnictwo przynosi straty, a środki z funduszu leśnego pomagają do tej pory pokryć deficyt.

trafiają do funduszu. – Te pieniądze mogą kusić. Fundusz jednak istnieje dlatego, że jest szereg nadleśnictw deficytowych, którym nie starcza dochodów na wydatki. Takim nadleśnictwem jest Rybnik i szereg nadleśnictw na Śląsku. Mamy takie a nie inne lasy, a przez to i dochody. Najczęściej jest tak dlatego, że na skutek szkód przemysłowych nasze lasy są młode. W ramach dyrekcji katowickiej wiele nadleśnictw beskidzkich jest głęboko deficytowych – wyjaśnia Janusz Fidyk, nadleśniczy Nadleśnictwa Rybnik. Pieniądze z funduszu pomagają także w przypadkach klęsk żywiołowych i chorób. – Gdyby nie duże pieniądze zgromadzone na kontach Lasów Państwowych, nikogo nie byłoby stać na odnowienie powierzchni lasu dotkniętego pożarem

w okolicach Kuźni Raciborskiej. Równolegle ostatnie lata to wzmocnienie wielkiej presji ekologów na to, aby jak najmniej ciąć i chronić jak najwięcej drzewostanów. To skutkuje obniżeniem dochodów. Te pieniądze, które dzisiaj są zgromadzone w funduszu leśnym, były według mnie gromadzone w ciągu ostatnich 30 lat i niepokoi mnie nie tyle fakt przekazania środków w kwocie 1,6 mld zł w tym i kolejnym roku, ale bardziej przekazywanie 100 mln zł rocznie przez kolejne lata. Zobaczymy jak to się potoczy – mówi Janusz Fidyk. Obecnie Nadleśnictwo Rybnik prowadzi optymalizację wydatków, np. w ramach oszczędności zlikwidowane zostanie w najbliższym czasie Leśnictwo Jankowice, co uszczupli załogę pracowników o dwie osoby. – Wykorzystu-

jemy okres przejścia leśniczego na emeryturę. Już od 10 lat trwa w lasach mocna restrukturyzacja. W tym czasie były likwidowane leśnictwa, a nawet w skali kraju likwidowane były nadleśnictwa, co było bardzo trudnymi operacjami. My w 2003 roku przejęliśmy część Nadleśnictwa Kobiór, a one z kolei zlikwidowane Nadleśnictwo Pszczyna. W tym momencie spotykamy się z informacją, że to co żemy tak żmudnie zaszczędziliśmy musimy oddać. Trudno przejść nad tym obojętnie – podsumowuje Janusz Fidyk, zaznaczając, że wprowadzenie dodatkowych oszczędności może zablokować inwestycje, np. budowę dróg czy miejsc postojowych, a być może także likwidację niektórych ścieżek edukacyjnych.

Szymon Kamczyk

Zmiany w prawie pracy. Ale czy na lepsze?

W 2014 roku czeka nas kilka zmian w prawie pracy. Rządzący rozszerzyli nieco sam kodeks, przenosząc kilka zapisów z rozporządzeń do samej ustawy. Poniżej przedstawiamy najważniejsze i najbardziej interesujące zmiany.

Wyższa płaca minimalna

Wynagrodzenie minimalne wzrosło od 1 stycznia 2014 roku i wynosi dzisiaj 1680 zł brutto. To trochę ponad 1237 złotych na rękę. Przepisy dotyczące tej stawki dotyczą jednak tylko pracowników zatrudnionych na umowę o pracę. Umowy cywilnoprawne nie podlegają tym regulacjom, o czym warto pamiętać podpisując dokumenty. Płaca w pierwszym roku pracy nie może być w 2014 roku niższa niż 80 procent minimalnego wynagrodzenia, czyli jest to dzisiaj przynajmniej 1344 złote brutto. Informacje te pewna część czytelników przyjmie

z pewnością ze zdziwieniem, gdyż nawet dziś otrzymują niższe wynagrodzenie niż przewidziane ustawowo – dzieje się tak dlatego, że zasadnicze wynagrodzenie może być niższe od płacy minimalnej. Do zapisów ustawy wlicza się bowiem premie, nagrody (oprócz jubileuszów i odpraw) oraz np. dodatki za przepracowaną noc. Płaca minimalna wzrosła w stosunku do zeszłego roku o prawie 56 złotych.

Poważne zmiany w pośredniakach

Choć, w przypadku rybnickiego urzędu pracy, na efektywność działań pracowników oraz ilość pozyskiwanych środków narzekać nie można, jedną z najważniejszych tegorocznych zmian będzie właśnie reforma urzędów pracy. Jak zapowiada resort pracy, nowe rozwiązania mają przyczynić się do bardziej efektywnej walki z bezrobociem, które aktualnie wynosi 13 proc. Przykładem są staże, które dotychczas dostępne były tylko dla wybranych grup, a dziś mają być dostępne dla wszystkich.

Sami bezrobotni podzieleni mają zostać na trzy grupy – pierwsza z nich to osoby aktywnie szukające pracy, druga to osoby wymagające wsparcia w postaci np. szkoleń czy kursów. Trzecią grupę tworzyć zaś będą niechętni do podjęcia pracy. Problem, sygnalizowany przez dyrektorów poszczególnych PUP, jest jednak ten sam od lat – urzędy zobowiązane są do płacenia składek zdrowotnych dla zarejestrowanych, a to znacznie utrudnia rozeznanie tych, którzy faktycznie szukają pracy od tych którzy chcą się tylko darmowo ubezpieczyć. Tego problemu nowa reforma jednak nie rozwiązała.

Elastyczny czas pracy

Zakłady pracy zyskały możliwość przygotowywania indywidualnego rozkładu czasu pracy dla swoich pracowników. Nowela przewiduje, że nie może być to jednak czas pracy krótszy niż jeden miesiąc. Jeżeli jednak w konkretnym miesiącu – ze względu na sytuację w zakładzie pracy lub zastosowane przez firmę rozwiązania – pracownik nie ma

obowiązku wykonywania pracy, to przysługuje mu co najmniej minimalne wynagrodzenie.

Dłuższy macierzyński

17 czerwca weszły w życie nowe przepisy zakładające nowe uprawnienia w urlopach macierzyńskich. Zgodnie z nowelizacją, łączny urlop macierzyński, dodatkowy urlop macierzyński oraz rodzicielski wynosi w sumie 52 tygodnie. W przypadku dwójki lub więcej dzieci to 65 do 71 tygodni. Dodatkowo urlop rozszerzył się od 6 tygodni po jednym dziecku do 8 tygodni w przypadku porodu mnogiego. Może być wykorzystany bezpośrednio po urlopie macierzyńskim, a uzyskać mogą go ojciec oraz matka. Uelastycznieniu uległ także powrót rodzica, który przebywa na urlopie macierzyńskim. W porozumieniu z pracodawcą ustala się wymiar czasu pracy co najmniej 14 dni przed planowaną datą powrotu z urlopu, i dzięki temu – zdaniem ministerstwa – sytuacja staje się łatwiejsza dla rodzica z dzieckiem oraz pracodawcy. (oprac. mark)



10 stycznia zamknięto dla samochodów plac przed bazyliką

Plac przed bazyliką zamknięty. Zaczyna się remont deptaka

Inwestycja, której łączny koszt wyniesie ma około 15 milionów złotych, właśnie zaczyna nabierać tempa. Dzisiaj ogłoszony zostanie wykonawca zadania, a już 10 stycznia zamknięto plac przed bazyliką, gdzie rozpocznie się pierwszy etap prac.

– Zaczynamy prace pod bazyliką, trzeba wykonać stosowne przekładki wszystkich najważniejszych połączeń i infrastruktury – mówi Adam Fudali. Przypomnijmy, że prace zakończone mają zostać na jesień tego roku. Deptak ulic Powstańców oraz Sobieskiego składać się ma z kilku placów tematycznych, a na całej długości zaprojektowano trzy przestrzenie – dla pieszych, dla dostawców oraz tzw. przestrzeń do animacji, na której odbywały się będą ciekawe wydarzenia, jak jarmarki oraz targi. Będzie także sporo miejsca do popisów dla ulicznych artystów oraz Zieleni Miejskiej, która będzie musiała zagospodarować ten – jak się spodoba – najciekawszy trakt spacerowy miasta.

Na czas prac pod bazyliką przewidziano stosowne zmia-

ny komunikacyjne. Rewolucja komunikacyjna polega na zamknięciu Placu Jana Pawła II dla ruchu pojazdów, wprowadzeniu ruchu jednokierunkowego na całej długości ulicy Na Górze oraz zmianę organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic Na Górze – Mikołowska – Orzeszkowej, zmianie kierunku ruchu na ulicy Mikołowskiej od ulicy Orzeszkowej do ulicy Byłych Więźniów Politycznych oraz zmianie organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic Mikołowska – Byłych Więźniów Politycznych – Piasta

wprowadzeniu ruchu jednokierunkowego na ulicy Ogródki – od ulicy Piasta do ulicy Na Górze, ulicy Dąbrowskiej – od ulicy Na Górze do ulicy Piasta, ulicy Św. Antoniego – od ulicy Piasta do ulicy Na Górze, ulicy Orzeszkowej – od ulicy Na Górze do ulicy Piasta, ulicy Ligonia – od ulicy Św. Antoniego do ulicy Orzeszkowej oraz całej długości ulic Wysokiej i Białych. O postępach prac informować będziemy w kolejnych numerach „Tygodnika Rybnickiego” oraz na bieżąco na naszym portalu – www.nowiny.pl. (mark)

„Czapka” podsumowana

Cały grudzień Młodzieżowa Rada Miasta Rybnika, poświęciła na przygotowanie akcji charytatywnej „Czapka św. Mikołaja”. W czwartek, 9 stycznia nadszedł dzień uhonorowania ciężkiej pracy radnych i ich opiekunów. 12 edycja „Czapki...” została podsumowana. W sali 264

UM w Rybniku zebrali się rybnicki radni, wolontariusze, sponsorzy i przyjaciele MRM. Wręczając podziękowania pani prezydent Joanna Kryszczyńska nie ukrywała zadowolenia, gratulując młodym radnym ich sukcesu. Spotkanie w UM było doskonałą okazją do zaprezen-

wania grudniowych działań Młodzieżowej Rady, a było czym się chwalić. Na sukces akcji złożyły się: „czapkowa Macarena”, charytatywny koncert, turniej siatkarski. Świąteczny grudzień to czas solidnej pracy wolontariuszy rybnickich szkół ponadgimnazjalnych. MRM udowad-

nia, że pomaganie ciągle jest modne, a największą „zapłatą” dla radnych były uśmiechy dzieci, które podczas finału akcji, 21 grudnia, otrzymały paczki. A było ich sporo. Udało się przygotować 620 paczek prezentowych i 300 paczek żywnościowych.

Karolina Żymelka

Zmiany w dofinansowaniach firm z PUP

Z początkiem roku w życie weszły zmiany związane z finansowaniem nowych działalności gospodarczych przez urząd pracy. I choć nowości nie ma, Teresa Bierza, dyrektor PUP w Rybniku, przyznaje, że zapowiadało się na sporą rewolucję.

Pani dyrektor, jak na dzisiaj odbierane są w urzędach pracy zmiany ustawowe, które na początku roku weszły w życie?

Można powiedzieć, że nie tego się spodziewaliśmy. Zapowiadało się naprawdę dobrze, bo blisko było zniesienia obowiązku ubezpieczenia zarejestrowanych bezrobotnych, jednak nie udało się. Mieliliśmy różne pomysły, jeśli chodzi o tę kwestię. Konstytucja mówi, że każdy obywatel ma prawo do świadczeń lekarskich. Wiadomo więc, że ustawodawcy nie mogą nikogo wykluczyć. Jednak pytanie brzmi, czy trzeba zapewnić im te świadczenia lekarskie, każąc ubezpieczać ich przez urzędy pracy? W

moim odczuciu, a podkreślam, że nie jestem ekspertem, wystarczyłoby określić jakiś podstawowy koszyk świadczeń lekarskich, w którym zawarte byłyby także świadczenia dla bezrobotnych. Dalej niestety mamy taką sytuację, jaką mamy – ludzie rejestrują się u nas z dwóch powodów. Albo naprawdę szukają pracy, albo chcą być ubezpieczeni. I nie wiemy, którym tak naprawdę można i należy pomagać. To spory problem. My nie jesteśmy od pełnienia takich obowiązków. Finansowanie świadczeń lekarskich bardziej pasowałoby do ośrodków pomocy społecznej. Walczymy z tym już od kilkunastu lat.

Ustawa została znowelizowana, co się więc tak naprawdę zmieniło?

Prawdę powiedziawszy, niewiele pojawiło się nowości. Nowelizację inicjowali dyrektorzy urzędów pracy i naprawdę długo wyglądało na to, że uda nam się wprowadzić te zmiany, o których już mówiłam. Tego nie udało się osiągnąć, pojawiło się jednak narzędzie, które ma wspomóc osoby starające

się o dofinansowanie do nowych działalności gospodarczych. Chodzi o pożyczki z Banku Gospodarki Komunalnej. Dotacje z urzędu to jeden mechanizm, a pożyczka będzie czymś zupełnie odrębnym. Spodziewamy się, że urzędy pracy korzystać będą z pożyczek, kiedy ich własne środki na projekcie się wyczerpią, będzie to więc alternatywne rozwiązanie. W przypadku tych pożyczek z banku oczywiście pojawia się konieczność późniejszej spłaty pobranych pieniędzy.

Jeśli już o środkach finansowych mowa, chciałem zapytać, jak w tym aspekcie będzie wyglądał rok 2014?

Dofinansowania do działalności gospodarczych utrzymane zostaną na tym samym poziomie co w zeszłym roku – czyli będzie to 20 tysięcy złotych. Dwa lata temu było to tylko 15 tysięcy, jednak udało nam się podnieść tę stawkę. Na razie jednak, jeszcze w pierwszym kwartale tego roku, wypłacane będą dofinansowania z zeszłorocznego projektu „Przedsiębiorczość”, których wysokość wynosi nie-



Teresa Bierza tłumaczy, co zmieni się w PUP

co ponad 21 tysięcy złotych. Na te pieniądze bezrobotni składali jednak wnioski już jesienią.

Czy wnioski na nowe środki w tym roku można już składać?

Nie, jeszcze nie. Na razie czekamy na to, aż w pełni w życie wprowadzona zostanie znowelizowana ustawa,

a wydaje nam się, że dopiero w okolicach marca będzie można składać wnioski. Z nowelizacją zmieniają się bowiem zasady kierowania na staże. Wcześniej staże dostępne były dla określonych grup, teraz będą dostępne dla wszystkich – dla niektórych jednak dłużej, dla innych krócej. Od początku roku na pewno jednak uruchomimy

środki na refundację miejsc pracy dla pracodawców. W tym wypadku jest to o tyle ważniejsze, że dotacja na własną działalność to gwarancja utrzymania stanowiska na rok, a w przypadku refundacji kosztów poniesionych z powodu utworzenia miejsca pracy to pewny etat przez dwa lata.

Rozmawiał: Marek Grecicha

PRZYŁĄCZ SIĘ DO NAS - ROZWIĄŻEMY TWÓJ PROBLEM RAZ NA ZAWSZE!

Opowiedz sobie na trzy pytania:

1. Coś brzydko pachnie w Twoim ogródku?
2. Nie korzystasz jeszcze z kanalizacji sanitarnej?
3. Cenisz sobie wygodę, komfort i oszczędność?

Jeżeli udzieliłeś odpowiedzi twierdzących to... nie zwlekaj i podłącz swój dom do kanalizacji!

Tylko trzy kroki dzielą Cię od tego ekologicznego rozwiązania.

1 krok:

Uzyskaj w PWiK Rybnik warunki techniczne podłączenia do kanalizacji

Niezbędne dokumenty do złożenia wniosku o wydanie warunków to dowód osobisty i odpis księgi wieczystej (w nielicznych przypadkach konieczne jest opracowanie projektu budowlanego podłączenia)

2 krok:

Wybuduj podłączenie kanalizacyjne - roboty można zlecić w PWiK Rybnik lub firmie, która świadczy usługi w tym zakresie

3 krok:

Podpisz umowę o odbiór ścieków w PWiK Rybnik i zleć wykonanie inwentaryzacji geodezyjnej podłączenia.

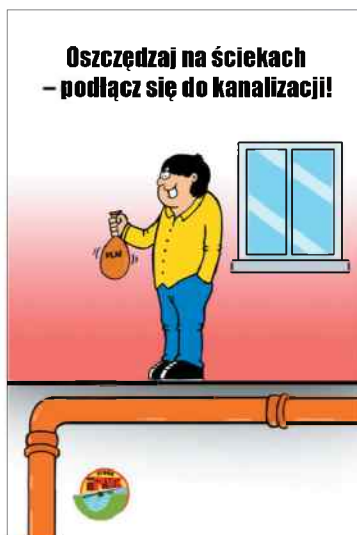
Trochę teorii i historii:

Przy znacznym zaangażowaniu europejskich pieniędzy (ISPA/Fundusz Spójności), w sumie w 17 dzielnicach Rybnika i dwóch sąsiednich gminach powstało prawie 540 kilometrów kanalizacji sanitarnej i 68 przepompowni ścieków. Do kanalizacji sanitarnej



wybudowanej w ramach programu ISPA podłączonych jest obecnie ok. 10 140 z ponad 12 tys. nieruchomości, którym umożliwiono podłączenie do kanalizacji.

Wybudowanie nowej kanalizacji sanitarnej w Rybniku miało przede wszystkim na celu uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie Rybnika. Jak wiadomo **nieszczelne szamba** oznaczają systematyczne zanieczyszczanie gleby, wód gruntowych i powierzchniowych. Umożliwienie mieszkańcom podłączenia się do kanalizacji sanitarnej ma więc przede wszystkim na celu **efekt ekologiczny**. Poza poprawą jakości środowiska naturalnego nie można zapominać też o podniesieniu atrakcyjności terenów pod zabudowę mieszkalną ale i przemysłową na terenie naszej gminy. Dla mieszkańców to jednak przede



wszystkim podniesienie standardu życia, i oszczędność - koszt opróżniania szamba jest wyższy niż koszt odprowadzania ścieków. Mieszkaniec płaci za ścieki w zależności od ilości pobranej wody, mając również możliwość pomniejszenia należności o ilość wody bezpowrotnie zużytej do podlewania przydomowego ogródka.

Obecnie Rybnickie Wodociągi realizują inwestycję budowy sieci kanalizacyjnej w dzielnicy **Kłokocin**. Koszt wybudowania sieci do granicy nieruchomości ponosi w tym wypadku PWiK. Z kolei wybudowanie przyłącza będzie należało do mieszkańca. Nasze przedsiębiorstwo przygotowało uproszczoną procedurę dla nieruchomości objętych tą inwestycją w dzielnicy Kłokocin, z której skorzystało już wielu mieszkańców.

A co na to prawo?

Artykuł 5 pkt 1 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach mówi między innymi o tym, że na właścicieli nieruchomości spoczywa obowiązek przyłączenia do istniejącej kanalizacji sanitarnej. Jednostka wdrażająca i jednocześnie nadzorująca projekt budowy kanalizacji, wymaga uzyskania od beneficjenta tzw. **efektu ekologicznego**. Czyli - mówiąc zwyczajnie - do sieci kanalizacji sanitarnej muszą przyłączyć się wszyscy mieszkańcy, którym dano taką możliwość.

„Czy usługi kanalizacyjne można kraść?”

Nielegalne podłączenie do kanalizacji sanitarnej jest przestępstwem, które podlega karze ograniczenia wolności lub karze grzywny do 10 tys. zł. Reguluje to Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity: Dz.U. 2001, Nr 72, poz. 747). Dodatkowo sąd może orzec nawiązkę na rzecz przedsiębiorstwa komunalnego - po tysiąc zł za miesiąc do trzech lat wstecz.

Jeżeli właściciel posesji nie zgłosił wybudowanego przyłącza do od-

bioru technicznego, a następnie nie złożył wniosku o zawarcie umowy na świadczenie usług kanalizacyjnych to: nie ponosi opłat za odprowadzanie ścieków do kanalizacji.

Oznacza to, że nielegalnie (poprzez nielegalne przyłącze) zrzuca ścieki do kanalizacji.

Jak można wykryć nielegalny zrzut ścieków?

Najczęstszą metodą jest tak zwane zadymianie przewodów kanalizacji sanitarnej. Można też użyć kamer, które zostają wpuszczone do kanału i inwentaryzują przyłącza.

Czas najwyższy... zostać zadowolonym Klientem PWiK Rybnik!

Najwyższy czas na dokonanie wyboru: czy chcesz żyć w bezpiecznym środowisku, czy szkodzić sobie i innym mieszkańcom odprowadzając ścieki do pobliskich cieków wodnych, do deszczówki albo nieszczelnego szamba. A zatem...

**NIE ZWLEKAJ
– przyłącz się,
a od razu poczujesz
różnicę!**



Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.
44-210 Rybnik, ul. Pod Lasem 62
Tel. 32 43 280 00, fax: 32 424 96 44
www.pwik-rybnik.pl

Bilet okresowy na TLK ważny w EIC

Pasażerowie posiadający miesięczne i kwartalne bilety odcinkowe na pociągi kat. Twoich Linii Kolejowych (TLK), mogą na ich podstawie podróżować składami Express InterCity (EIC). Wprowadzone pilotażowo udogodnienie będzie obowiązywać do końca marca 2014 roku.

Do 31 marca 2014 r. potrwa pilotażowy program, umożliwiający pasażerom posiadającym miesięczne lub kwartalne bilety odcinkowe na pociągi kat. TLK podróż na analogicznej trasie i w danej klasie składami EIC. – W rozkładzie jazdy na ten rok proponujemy pasażerom PKP Intercity więcej połączeń kategorii EIC. Expressy InterCity pojawiają się m.in. na trasach dotychczas obsługiwanych wyłącznie przez TLK. Stąd decyzja o umożliwieniu naszym stałym klientom, dojeżdżającym codziennie do szkoły czy pracy, podróży pociągami wyższej kategorii z biletem TLK – mówi Zuzanna Szopowska, RZECZNIK prasowy PKP Intercity. Pasażerowie ci mogą zajmować dowolne miejsce do czasu zgłoszenia się osoby ze wskazaniem danego miejsca na posiadanym bilecie. (r)

Tradycyjne jasełka

Trwają tradycyjne spotkania noworoczne, dlatego przedszkolaki z grupy integracyjnej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 13 w Rybnickiej Kuźni wystąpiły z tradycyjnymi jasełkami. Głównymi widzami tego spektaklu byli radni dzielnic. Występ bardzo podobał się gościom, dlatego też nagrodzili małych aktorów gromkimi brawami i drobnymi podarunkami. (r)

Powstanie kopalniany kwartet?

Okazuje się, że połączenie KWK Jankowice i KWK Chwałowice to nie jedyny możliwy scenariusz dla tych zakładów. Tak przynajmniej wynika z dyskusji, którą przeprowadzili pszowscy radni podczas grudniowej sesji. – To plotka czy potwierdzone informacje z Kompanii Węglowej, że może powstać jedna wielka, zespólna, 4-ruchowa kopalnia z KWK Marcel, KWK Rydułtowy-Anna, KWK Jankowice i KWK Chwałowice w składzie? – pytał radny Paweł Kołodziej. Dodał, że taka nowina dotarła do niego od osób z jednego z organów

spółki, który zajmuje się restrukturyzacją.

Temat do analizy

Przewodniczący rady, Paweł Kowol przyznał, że również słyszał o takiej możliwości. – Na jednym ze spotkań z prezesem Kompanii Węglowej jako strona społeczna usłyszałem, że może powrócić temat kopalni zespólniej. Również podczas spotkania samorządowców z przedstawicielami Kompanii pytałem, czy to realne? Udzielono mi odpowiedzi, że jeśli dyrektorzy nie porozumieją się między sobą, to ten temat może być analizowany.

Natomiast na dziś to tylko hasło i żadnych konkretów nie poznaliśmy – poinformował przewodniczący rady.

Projekt do projektu

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy Zbigniewa Madeja, rzecznika prasowego Kompanii Węglowej. – Na razie nie ma tematu. To są wyłącznie projekty do projektu. Trudno mówić o czymś, co jest tylko na papierze, w formie projektu, a nie ma charakteru dokumentu, który miałby być wdrażany. Trwają rozmowy ze związkowcami. Żadne decyzje nie zapadły – podkreśla rzecznik. (mas)



Kamil Maliński (w środku) pojeździe na staż do Gdańska i Poznania

Uczeń „budowlanki” stypendystą firmy z Gdańska

Kamil Maliński, uczeń III klasy zasadniczej Szkoły Zawodowej w Zespole Szkół Budowlanych wygrał stypendium firmy CENTAURUS z Gdańska.

To prężnie rozwijająca się firma, oferująca kompleksowe rozwiązania w zakresie ogrzewania i wentylacji dla przemysłu, która utworzyła fundusz stypendialny dla najlepszych uczniów klas zawodowych i technikum o kierunku monter instalacji i urządzeń sanitarnych oraz innych, związanych z działalnością firmy. Zgodnie z warunkami umowy, które zostały Kamilowi przedstawione podczas jego wizyty w siedzibie firmy w Gdańsku, uczeń do końca roku szkol-

nego będzie otrzymywał stypendium, a po ukończeniu szkoły wyjedzie na 6 miesięcy do Gdańska i Poznania, gdzie zdobędzie dodatkowe kwalifikacje. Po zakończeniu stażu wróci do Rybnika, otrzyma samochód służbowy i będzie jednym z członków ekipy pracującej na Śląsku.

Optymizmem napawa również fakt, iż Krzysztof Czerwiński, prezes firmy zapowiedział kontynuację programu stypendialnego w kolejnych latach i wyraził chęć współpracy z ZSB, co w dobie bezrobocia daje uczniom „budowlanki” zupełnie nowe i dodatkowe możliwości na drodze ich kariery zawodowej.

G. Budziarska

Zbadaj swoje serce

W niedzielę, 19 stycznia w godzinach 10.00 – 18.00 w Galerii Focus Mall Rybnik mieszczącej się przy ul. Chrobrego 1 odbędzie się akcja, w ramach której mieszkańcy Rybnika i okolic będą mogli wziąć udział w bezpłatnych badaniach serca. W jej ramach uczestnicy będą mieć ułatwiony dostęp do lekarzy specjalistów oraz będą mogli skorzystać z profilaktyki kardiologicznej. (r)

Wykaz badań, które będzie można zrobić w Focusie:

- badanie EKG,
- badanie poziomu cholesterolu,
- obliczanie wskaźnika BMI,
- pomiar ciśnienia krwi,
- wskazania właściwej diety oraz zapobiegania nadciśnieniu tętniczemu i nadwadze,
- diagnoza pod kątem stwierdzenia czynników ryzyka zachorowania na chorobę niedokrwienną



W niedzielę, 19 stycznia będzie można się przebadować w Focusie

serca oraz zawału mięśnia sercowego,

- badanie USG piersi,
- badanie słuchu,
- badanie ostrości widzenia oraz pomiar ciśnienia oka – Vision Express,
- pomiar ciśnienia oraz cukru,
- fitness i zdrowie / trening personalny,
- konsultacje stomatolo-

giczne,

- konsultacje fizjoterapeutyczne,
- zdrowa żywność,
- niekonwencjonalne metody leczenia: refleksologia,
- profilaktyka badań słuchu,
- rejestracja potencjalnych dawców szpiku
- zajęcia edukacyjne z zakresu udzielania pierwszej pomocy.

Szkolny klub wolontariatu z ZSB najlepszy w Rybniku

Klub wolontariatu „Pomocna dłoń” działający w Zespole Szkół Budowlanych został wybrany Wolontariuszem Roku 2013 Miasta Rybnik w kategorii: szkolne koło wolontariackie.

Wolontariusze w ostatnim czasie podejmowali wiele różnorodnych działań, m.in. – pomoc przy organizacji „Nocy świętojańskiej” w Miejskim Domu Pomocy Społecznej, – pomoc podczas festynów organizowanych przez Radę dzielnicę Meksyk, – zbiórkę

pieniężną podczas „Półmaratonu księżycowego” z przeznaczeniem na rehabilitację dla Sylwii i Michała, młodych rybniczank, którzy zostali poszkodowani w wypadku samochodowym czy zbiórkę pieniędzy na rehabilitację dla Michała Szturca, podczas „Memoriału Czesława Fojcika” w Żorach. Jak widać, wolontariusze podejmują bardzo różnorodne działania, choć cel jest zawsze ten sam – pomoc innym. Opiekunem grupy jest Celina Kaczmarczyk. (r)

„Wśród nocnej ciszy...”

Wśród wieczornej ciszy i całkowitych ciemnościach rozświetlonych tylko ultrafioletową lampą, rozpoczęły się nietypowe jasełka w grupie „Smoków” w rybnickim Przedszkolu nr 11. – Dzieci aktorzy, ubrani całkowicie na czarno, niewidoczni dla widzów i dysponujący jedynie białymi rekwizytami, zapewnili rodzicom wspaniałe widowisko. Przy



„Smoki” przygotowali spektakl w konwencji czarnego teatru

dźwiękach nastrojowej muzyki przedszkolaki tworzyły na scenie przepiękne, świąteczne obrazy. Było to pierwsze przedstawienie przygotowane w konwen-

cji „czarnego teatru”, ale na pewno nie ostatnie w naszym przedszkolu – zapewnienia Katarzyna Nowobilska, wychowawczyni „Smoków” i reżyser spektaklu. (r)

SPRZEDAŻ I WYNAJEM SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH

ROMAN WEISER



www.weiser.xo.pl
e-mail: romanweiser@wp.pl

47-400 RACIBÓRZ
ul. Piotrowska 12
tel./fax 32-415-59-73
tel. kom. 602-794-286, 692-012-587

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW GRZEWCZYCH

IR met

RADLIN, UL. HUTNICZA 8
tel./fax 32 457 12 02

- grzejniki płytowe, aluminiowe i łazienkowe
- ogrzewanie podłogowe
- kotły c.o., bojler
- armatura i pompy
- kanalizacja oraz inne artykuły grzewcze i instalacyjne

AUTORYZOWANY PARTNER HANDLOWY

PURMO

W połowie roku otwarcie mostu i autostrady A1

Jest ostateczna data otwarcia sławetnego mostu i odcinka autostrady A1 Mszanie. – 30 czerwca tego roku całość inwestycji będzie zakończona – mówił Piotr Jurczyk, prezes zarządu Przedsiębiorstwa Usług Technicznych „Intercor”, które kończy budowę południowego odcinka autostrady. – Trzeba zapamiętać o tym, co było i skupić się na tym, by jak najszybciej i szczęśliwie dokończyć budowę mostu i autostrady i połączyć Polskę z resztą świata i Europy – dodał.

Deklaracja padła 7 stycznia, podczas podpisania umowy w sprawie wysokości odszkodowania za drogi gminne zniszczone w czasie budowy A1. Umowę sfinalizowaną w urzędzie gminy parafował wójt Mszany Mirosław Szymanek, prezes „Intercoru” – Piotr Jurczyk, inwestora reprezentowała Ewa Tomala-Borucka, dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad



Gmina Mszana otrzyma 1,3 mln zł. odszkodowania za drogi gminne zniszczone budową A1. Na zdj. od lewej: Piotr Jurczyk, prezes firmy „Intercor”, która kończy budowę południowego odcinka autostrady, wójt Mszany – Mirosław Szymanek i Ewa Tomala-Borucka z katowickiego oddziału GDDKiA.

Oddział w Katowicach. Gmina otrzyma w sumie 1,3 mln zł odszkodowania.

Otwarcie mszańskie odcinka A1 nastąpi najpóźniej w czerwcu. A kiedy wprowadzona zostanie odpłatność za przejazd? – Nie mam pojęcia – stwierdziła Ewa Tomala-Borucka, dyrektor katowickiego oddziału GDDKiA. – Jeśli chodzi o indy-

dualne opłaty dla kierowców, to wszystko w swoich rękach ma Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju. Natomiast jeśli chodzi o elektroniczny system poboru opłat dla pojazdów o masie powyżej 3,5 tony – bramownice są stawiane – dodała Borucka.

Kierowcy podróżujący A1 w stronę czeskiej granicy z niecierpliwością czekają na

pełne otwarcie autostrady. Jest jednak także i druga strona tego medalu. Do tej pory przejazd „niepełną” autostradą był bezpłatny. Po jej całkowitym otwarciu śmiganie tą drogą będzie dla kierowców oznaczało konieczność sięgnięcia do portfela. A to, przy wszystkich plusach tej inwestycji, nie wszystkim się podoba. (abs)

Prokuratura: Trener skrzywdził 21 piłkarzy

Z końcem roku Prokuratura Rejonowa w Wodzisławiu Śląskim zakończyła śledztwo w sprawie piłkarzy molestowanych przez Sebastiana S. byłego trenera MKP Odra Centrum.

Koniec śledztwa w sprawie afery pedofilskiej w młodzieżowym klubie z Wodzisławia Śląskiego. Prokuratura nie ma wątpliwości, że trener krzywdził młodych piłkarzy. Chodzi o piłkarzy z rocznika 1998 i 1999. Prokuratura

postawiła trenerowi zarzut z artykułu 200 par. 1 kodeksu karnego. Z uwagi na obawę przed utrudnieniem postępowania zastosowano najsurowszy środek zapobiegawczy. Sebastian S. do dziś przebywa za kratami. 36-latek usłyszał w sumie 35 zarzutów dotyczących 21 piłkarzy. – Podejrzany usłyszał zarzuty nadużycia stosunku zależności i zaufania i dopuszczenia się wobec nich innych czynności seksualnych – mówi prokurator Ewa Świątkowska-Stec z Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim. Z ustaleń

prokuratury wynika, że do molestowania dochodziło w latach 2008-2013. Jego ofiarami byli chłopcy w wieku poniżej 15 lat. W postępowaniu przesłuchano zarówno rodziców, jak i samych piłkarzy. Pokrzywdzeni byli przesłuchiwani według specjalnych procedur z udziałem psychologa. Pokrzywdzeni poniżej 15-lat nie będą musieli już zeznawać w sądzie, dzięki temu unikną stresu. Ich zeznania zostały utrwalone na filmie. Na rozprawie nagranie zostanie odtworzone. – Pokrzywdzeni powyżej 15-lat będą musieli zeznawać przed

sądem – mówi prokurator. Przypomnijmy, mężczyzna został zatrzymany z końcem lutego 2013 roku. Cała sprawa wypłynęła za sprawą rodziców piłkarzy z rocznika 1998. To oni zawiadomili policję o zachowaniu trenera. Doniesienie zbiegło się w czasie z powrotem grupy piłkarzy z gór. Kiedy Sebastian S. trafił do aresztu prokuratura posiadała zebrany materiał świadczący o molestowaniu czterech piłkarzy z biegiem śledztwa ta liczba powiększyła się do 21 osób. Część z nich miała być krzywdzona przez trenera kilkakrotnie. (acz)

Kącik ZUS

Beata Kopczyńska, rzecznik prasowy O/ZUS w Rybniku

Za miesiąc, a dokładnie 14 lutego 2014 r., skończę 60 lat. Mam wyliczony kapitał początkowy i udokumentowane 26 lat pracy. Kiedy mogę złożyć wniosek o emeryturę i kiedy zacznę dostawać świadczenie na konto w banku?

Maria z Rydułtów
Powszechny wiek emerytalny skończy Pani w wieku 60 lat i 5 miesięcy, czyli 14 lipca 2014 r. A zatem wniosek może być złożony najwcześniej na miesiąc przed ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego, czyli 14 czerwca br. Wypłata emerytury zostanie podjęta od 14 lipca 2014 r.

Jestem na zasiłku opiekuńczym. Czy w takiej sytuacji ZUS i pracodawca może

mnie skontrolować?

Czytelniczka z Wodzisławia
Tak, osoby przebywające na zasiłku opiekuńczym podlegają kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnienia lekarskiego. Zarówno pracodawca, jak i ZUS mogą sprawdzić, czy osoba pobierająca zasiłek opiekuńczy prawidłowo wykorzystuje czas zwolnienia od pracy. W trakcie kontroli ustalają też, czy nie ma innych członków rodziny mogących zaopiekować się dzieckiem lub chorym członkiem rodziny (nie dotyczy to sprawowania opieki nad chorym dzieckiem do lat 2.)

Obecnie mam 55 lat, za sobą jedynie 15 lat pracy, bo dużo czasu spędziłam na prowadzeniu domu i wychowywa-

niu dzieci. Zastanawiam się, ile może wynosić moja emerytura?

Bożena z Radlina
Emerytura jest wyliczana indywidualnie dla każdej osoby, a jej wysokość uzależniona jest od wartości zwaloryzowanego kapitału początkowego oraz zgromadzonych po dniu 31 grudnia 1998 r. składek na emerytalno-rentowych na indywidualnym koncie ubezpieczonego. Prognozowaną wysokość emerytury może Pani sobie samodzielnie wyliczyć logując się na Platformie Usług Elektronicznych ZUS www.pue.zus.pl i potwierdzając swój profil w ZUS, a następnie wprowadzając do kalkulatora emerytalnego niezbędne dane. System wyliczy Pani

prognozowaną emeryturę.

Mam przyznaną rentę z powodu całkowitej niezdolności do pracy do osiągnięcia wieku emerytalnego. Pracowałam tylko dwa lata. Czy gdy ukończę wiek emerytalny, muszę złożyć do ZUS wniosek o emeryturę, czy w dalszym ciągu będę dostawała rentę. Wolalabym, żeby ZUS zrobił to za mnie, bo nie mam siły, ani zdrowia, by chodzić po urzędach.

Rencistka z Rybnika
Jeśli renta jest przyznana do osiągnięcia wieku emerytalnego, po jego osiągnięciu, o ile nie złoży Pani wniosku, ZUS z urzędu przyzna Pani emeryturę zamiast renty w wysokości nie niższej niż otrzymywana renta.

Co tydzień podajemy ceny paliw na stacjach w regionie. Ceny sprawdzamy w każdy poniedziałek pomiędzy godz. 7.00 a 9.00.

Gdzie taniej?

CENY PALIW NA STACJACH W REGIONIE
poniedziałek, 13 stycznia 2014 r.

Stacje paliw	ON	Pb95	LPG
RACIBÓRZ			
Statoil, plac Mostowy	5,27 •	5,25 •	2,74 •
Orlen, ul. Piaskowa	5,25 •	5,23 •	2,69 •
Shell, ul. Opawska	5,27 ▼	5,25 ▼	2,77 •
BP, ul. Reymonta	5,27 •	5,25 •	2,74 •
Auchan, ul. Rybnicka	5,19 •	5,19 •	–
Orlen, ul. Rybnicka	5,25 •	5,23 •	2,69 •
Stacja, ul. Śródkowa	5,18 •	5,18 •	–
Shell, ul. Rybnicka	5,31	5,25 ▼	2,69 •
BP, ul. Odrodzenia 4 (Markowice)	5,39 ▼	5,35 ▼	2,77 •
Lotos, ul. Jana Pawła II	5,27 ▼	5,25 ▼	2,77 •
Centurion, ul. Dąbrowszczaków	5,27 ▼	5,25 •	–
BP-Pol, ul. Rybnicka	5,25 ▼	5,18 ▼	2,64 •
Lotos Optima, ul. Drewniana/Reymonta	5,23 ▼	5,21 •	2,64 ▼

KUŹNIA RACIBORSKA

Bliska, ul. Tartaczna	5,29 •	5,23 •	2,69 •
-----------------------	--------	--------	--------

RZUCHÓW

Orlen, ul. Pstrążka 1	5,25 ▼	5,19 ▼	–
-----------------------	--------	--------	---

WODZISŁAW

Statoil, ul. Witosa	5,24	5,15	2,68
Shell, ul. Rybnicka	5,26 ▼	5,17 ▼	2,69 •
Orlen, ul. Rybnicka	5,24 ▼	5,15 ▼	2,68 ▼
Statoil, ul. Pszowska	5,14	5,05	–

RYDUŁTÓWY

Orlen, ul. Raciborska	5,25 ▼	5,19 ▼	2,69 ▼
Petrol Point, ul. Raciborska	5,25 ▼	5,18 ▼	–

RYBNIK

BP, rondo Wileńskie	5,19 ▼	5,15 ▼	2,69 •
Neste (samoobsług.), rondo Wileńskie	5,06 ▼	5,02 ▼	–
Shell, ul. Budowlanych	5,25 •	5,15 •	2,69 •
Statoil, ul. Jana Kotucza	5,13 ▼	5,05 ▼	–
Lukoil, ul. Wodzisławska	5,11 ▼	5,03 ▼	2,56 •

▲ WZROST ▼ SPADEK • BEZ ZMIAN ■ NAJTANIEJ ■ NAJDROŻEJ

REKLAMA

**SPRZEDAŻ I MONTAŻ
POKRYĆ DACHOWYCH**

BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT

DEMONTAŻ ETERNITU

**blacha
dachówkowa
już od**

**24 zł
m²**

**47-400 Racibórz
ul. Rybnicka 47
tel. 32 415 43 18**

**47-470 Krzanowice
ul. Długa 22
tel. 32 410 91 92**

Rybnicka skarbówka w „dziesiątce” najlepszych w Polsce

Na ósmym miejscu w prestiżowym rankingu „Dziennika Gazety Prawnej” uplasował się rybnicki urząd skarbowy. Jak przyznają urzędnicy, to wielkie wyróżnienie i dowód na to, że ciężka praca nie idzie na marne. Z zastępczą naczelnika rybnickiego US, Marią Stuglik, rozmawia Marek Grecicha.

Pani naczelnik, jak odbieracie tego rodzaju wyniki?

Wysokie miejsce w rankingu prestiżowego dziennika musi być wyróżnieniem.

Jak każdy, którego praca i wysiłek zostały dobrze ocenione, cieszymy się.

To duże wyróżnienie i chciałabym podkreślić, że w ostatnich czterech latach utrzymujemy się w dziesiątce najlepszych urzędów. Oceniano 400 urzędów, co nie jest małą liczbą, więc uzyskany wynik tym bardziej cieszy.

Nie bez znaczenia jest również to, że oceny dokonuje ktoś z poza resortu finansów. Prasa identyfikuje się z podatnikami, więc uzyskanie

wysokiego miejsca w tym rankingu pozwala na stwierdzenie, że zostaliśmy uznani za skutecznych i efektywnych przez podatników.

Jak udało się osiągnąć tak wysoką pozycję rybnickiej placówki? Oceniane było kilka kryteriów, w których – jak wskazują wyniki – urząd skarbowy wypadł świetnie.

Należałoby najpierw wyjaśnić, co to były za kryteria. To skuteczność, na którą składały się zasadność wszczętych postępowań, prawidłowość rozstrzygnięć i efektywność finansowa oraz efektywność, na którą składały się czas obsługi dokumentu, czas prowadzenia postępowań i skuteczność egzekucji.

Uzyskanie dobrego wyniku w zakresie skuteczności wymaga, aby przed podjęciem formalnych czynności ocenić, czy doszło do naruszenia prawa, jaki charakter ma to naruszenie, należy przeanalizować orzecznictwo i zdecydować, czy należy wszcząć postępowanie, czy wystarczająco proste, mniej sformalizowane procedury.

Dobry wynik w drugim kryterium wymaga bieżącej analizy danych zarejestrowanych w urzędzie, jak też

weryfikowania czasu obsługi dokumentów, po to, aby obowiązujące procedury gwarantowały tę obsługę w najkrótszym możliwym czasie.

Można więc powiedzieć, że w Rybniku najszybciej w regionie podatek zostanie obsłużony jeśli chodzi o pisma, zeznania i oświadczenia?

Nasze działania ukierunkowane są na sprawną i szybką obsługę podatników. Bywają sprawy, które nie wymagają przeprowadzenia długotrwałego postępowania, bowiem chodzi o zwykłe pomyłki czy braki, które muszą być poprawione i uzupełnione. Ale są też przecież sprawy, które dla załatwienia wymagają dłuższego czasu.

Wtedy znów potrzebny jest podatek, który dane dokumenty poprawi.

Właśnie tak. W tym miejscu chciałabym wyjaśnić, że komputerowy system obsługi dokumentów wymaga kompletności dokumentu do jego zatwierdzenia. Efektem tego są nasze wezwania do poprawy lub uzupełnienia złożonej w urzędzie deklaracji czy innego dokumentu, w przypadkach stwierdzonych braków jego kompletności.

Urzędy skarbowe ogółem traktowane są jako pewnego rodzaju zło konieczne.

W przestrzeni publicznej, w świadomości obywateli raczej postrzega się je jako bezduszne instytucje. Czy sądzi pani, że takiego rodzaju rankingi pozwolą na zatarcie tego poglądu?

Uważam, że nie powinno się używać określenia urzędów skarbowych jako „bездusznych instytucji”.

Zadaniem urzędów jest zapewnienie wpływów do budżetu oraz kompetentna i profesjonalna obsługa podatników, dlatego nazywanie ustawowych działań urzędów „bездuszny” jest moim zdaniem nieprawidłowe.

Zapłata podatku jest obowiązkiem wobec państwa, który nie każdy podatek chętnie i dobrowolnie realizuje, ale nie oznacza to jednak, że działania organów podatkowych skierowane na wyegzekwowanie ich od zo-



Maria Stuglik opowiada o rybnickiej skarbówce

bowiązanego są „bezwzględne”, czy „złe”.

Być może takie myślenie pokutuje także dlatego, że urzędy skarbowe istnieją na styku dwóch rzeczywistości – z jednej strony twardy, prawniczy język i literatura prawa, a z drugiej strony okienka stoi podatek, człowiek, który bardzo często zawiłych zapisów polskiego prawa

nie rozumie. Chyba trudno funkcjonować w tych dwóch rzeczywistościach naraz?

Tak, nie jest to łatwe, ale staramy się odpowiedzieć na każde zadawane nam pytanie w sposób jasny i zrozumiały dla podatnika, który na co dzień ma rzadki kontakt z przepisami prawa.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

Ferie w rytmie latino

Fundacja Elektrowni Rybnik oraz klub tańca towarzyskiego MIX zapraszają na kurs tańca towarzyskiego dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych oraz gimnazjalnych.

Zajęcia odbędą się w od 20 do 24 stycznia w godz. 14:00-15:00 - zajęcia taneczne oraz 15:00 - 16:00 gimnastyka ogólnorozwojowa.

Warsztaty skierowane są do dzieci i młodzieży, którzy lubią taniec, dobrą muzykę i zabawę w dobrym towarzystwie. Program warsztatów obejmuje naukę różnych tańców towarzyskich oraz podstawy tańca współczesnego. Szczegóły pod numerem tel. instruktora: 502 630 639 oraz na stronie www.fundacjarybnik.pl.

Równocześnie trwają stałe zapisy do Klubu Tań-

ca Towarzyskiego „MIX”. Grupa została założona w 2006 r. przez dyplomowanego nauczyciela tańca Artura Szymanowskiego. Jego domeną jest szkolenie dziecięcych, młodzieżowych i dorosłych par tanecznych. Aktualnie pary startujące w turniejach tańca posiadają klasy taneczne od E do B. Pary reprezentujące MIX brały udział i zajmowały wysokie lokaty na wielu ogólnopolskich turniejach tańca towarzyskiego. W 2011 r. Puchar Okręgu Śląskiego w klasie C w stylu standardowym wytańczyła para Tomasz Pocha i Hanna Stroncsek. Mix zapraszany jest często na pokazy taneczne w kraju i zagranicą.

Nieodłącznym elementem działalności są szkolenia, warsztaty prowadzone przez znanych i cenionych szkoleniowców między innymi wicemistrzów Polski w tańcach latynoamery-



Członkowie Klubu Tańca Towarzyskiego „MIX” to krajowa czołówka

kańskich oraz Akademickich Mistrzów Polski w stylu standardowym.

Dużym powodzeniem cieszą się też obozy szkoleniowe letnie oraz zimowe. W prosty i przystępny sposób można poznać tajniki tańców standardowych i latynoamerykańskich. Zajęcia odbywają 3 razy w tygodniu (wtorki, piątki i soboty) po 3 godziny lekcyjne. (opr.prm)

„Piosenka artystyczna to suma muzyki, literatury i kunsztów scenicznych”

18. Ogólnopolski Festiwal Piosenki Artystycznej Rybnik 2014

Organizatorzy OFPA zapraszają wokalistów piosenki artystycznej (poetyckiej, autorskiej, aktorskiej) na eliminacje, które odbędą się 1 i 2 lutego 2014 roku w Klubie Energetyka Fundacji Elektrowni Rybnik przy ul. Podmiejskiej w Rybniku.

Konkurs ma formę otwartą i

jest skierowany wyłącznie do wokalistów z Polski. Regulamin i karta zgłoszenia znajdują się na stronie www.ofpa.pl. Zgłoszenia można przysyłać do 21 stycznia na adres e-mail: ofpa.rybnik@gmail.com. Szczegóły można również znaleźć na www.facebook.com/ofpa.rybnik. (opr.prm)

HARMONOGRAM 18. OFPA RYBNIK 2014

Etap I - 1 i 2 lutego

- eliminacje OFPA

Etap II - 22 i 23 lutego

- finał OFPA

WYPRZEDAŻ WSZECH CZASÓW.



CHEVROLET



* Podane w reklamie kwoty to wysokość wpłaty własnej w programie finansowym 4 x 25% i dotyczą: 9 873 zł Chevroleta Cruze 5D LS 1.6 115 KM, 5MT / 13 073 zł Chevroleta Trax LS 1.6 115 KM, MT, FWD; z rocznika produkcji i modelowego 2013. Przedstawione ceny zawierają rabaty i są cenami rekomendowanymi. Liczba aut w promocji ograniczona. Zdjęcia mają charakter poglądowy. Część elementów widocznego wyposażenia może stanowić wyposażenie opcjonalne, dostępne za dopłatą. Promocja jest przeznaczona dla konsumentów w rozumieniu art. 22 Kodeksu cywilnego. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. Szczegóły u dystrybutorów.
Program finansowy 4 x 25%. Przykładowa kalkulacja: odpowiednio dla nowego Chevroleta Cruze 5D LS 1.6 115 KM, 5MT / Chevroleta Trax LS 1.6 115 KM, MT, FWD w cenie 99 490 zł / 52 290 zł (w reprezentatywnej grupie); wysokość wpłaty własnej w programie finansowym 4 x 25%, realizowanym przez Getin Noble Bank S.A., wynosi 9 873 zł / 13 073 zł; całkowita kwota kredytu (nie zawiera kredytowanych kosztów kredytu: prowizji oraz ubezpieczenia ochrony prawnej, które zostały uwzględnione w całkowitym koszcie kredytu): 29 617,50 zł / 39 217,50 zł; stopa oprocentowania kredytu: 0%; całkowity koszt kredytu: 8 650,36 zł / 11 454,23 zł (obejmuje szacowaną składkę ubezpieczenia komunikacyjnego AC oferowanego przez autoryzowanych dystrybutorów: 4 027,98 zł / 5 333,58 zł, prowizję: 2 225,59 zł / 2 946,98 zł, koszt ubezpieczenia ochrony prawnej: 2 396,79 zł / 3 173,67 zł; BRSO: 17,51%; czas obowiązywania umowy: 36 miesięcy; całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta: 39 267,86 zł / 50 671,73 zł; kwota raty: 11 413,29 zł / 15 112,72 zł. Informacje na temat złamowania umów: 2007/715/EC dla Chevroleta Cruze 5D LS 1.6 115 KM, 5MT: 6,6 l/100 km, 155g/km, Chevroleta Trax LS 1.6 115 KM, MT, FWD: 6,5 l/100 km, 153g/km.

FIJAŁKOWSKI

Rybnik, ul. Żorska 75, tel. 32 42 39 700

Jastrzębie Zdrój, ul. Armii Krajowej 70, tel. 32 47 67 000

www.fijalkowski.pl

Budżety na nowy rok uchwalone

W planach gmin na 2014 rok jest wiele inwestycji, a same budżety są zazwyczaj wyważone i deficytowe, bo gminy wypracowały w ubiegłym roku nadwyżki, którymi deficyt planują pokryć.

Gmina Jejkowice swój budżet uchwaliła 16 grudnia. – To budżet wymagający i ambitny, bo zaplanowaliśmy sporo inwestycji. Przede wszystkim jest to budowa przedszkola. Jak na razie wszystko idzie we właściwym tempie, fundamenty zostały przygotowane, już powstają ściany. Spora część budżetu zakłada pokrycie tych prac. Również dużą in-

westycją jest budowa kolejnego etapu kanalizacji na ul. Niewiadomskiej, końcówce Poprzecznej i Przemysłowej. To są najważniejsze inwestycje, ale są też mniejsze, jak budowa miejsc postojowych przy ul. Szkolnej. To miejsce bardzo niebezpieczne pod względem ruchu samochodów i pieszych. Ulica jest wąska, a gdy rodzice przywożą dzieci do szkoły i przedszkola nie mają gdzie zaparkować. Miejsca postojowe do pół godziny chcemy zrobić wzdłuż drogi – zapowiada Marek Bąk, wójt Jejkowic. Władze gminy planują jeszcze jedną inwestycję, choć nie tak kosztowną jak pozostałe. Będzie to budowa siłowni na świeżym powietrzu przy nowej sali gimnastycznej, gdzie sprzęt będzie

monitorowany. W planach jest też remont chodnika na Główniej, a także pozostająca pod znakiem zapytania przebudowa ul. Główniej w stronę Szczerbic. Aby zaoszczędzić, gmina wymieni także oświetlenie uliczne na energooszczędne żarówki, co wygeneruje ok. 50 proc. oszczędności w rachunkach za prąd. Dochody zaplanowano na 11 500 490 zł, a wydatki w wysokości 12 524 646 zł, a deficyt będzie pokryty z nadwyżki z ubiegłego roku i kredytu w wysokości 650 tys. zł.

Siłownia w każdej wsi

W Gaszowicach budżet to ok. 23 mln złotych z zaplanowaną nadwyżką ok. 0,5 mln zł. – Będziemy prowadzili

cztery programy jeszcze ze środków europejskich: jeden w OPS, który trwa trzy lata, rozpoczynamy program w przedszkolu w Czernicy, co wiąże się z utworzeniem kolejnego oddziału, program w szkole w Szczerbicach również związany z otwarciem nowego przedszkola od września oraz jeden program w szkole w Czernicy, związany z możliwością korzystania z szerszej oferty zajęć pozalekcyjnych. Poza tym jesteśmy już po przetargu na dokończenie przedszkola w Szczerbicach. Planujemy także odtworzenie istniejących dróg z poprawą nawierzchni z gruntowej na asfaltową, na co przeznaczamy w tym roku ok. 650 tys. zł. Mamy także podpisaną umowę z powiatem na



Modne ostatnio siłownie na świeżym powietrzu staną w każdym sołectwie Gaszowic oraz w Jejkowicach

budowę chodników na odcinkach dróg powiatowych na kwotę 350 tys. zł. Także przeznaczylimy 80 tysięcy na budowę w każdym sołectwie kilku urządzeń do ćwiczeń na wolnym powietrzu, co ostatnio stało się modne – mówi Andrzej Kowalczyk, wójt Gaszowic.

deficyt w wysokości 3 141 549, 48 zł. W tym przypadku 2 mln złotych zostaną pokryte ze sprzedaży obligacji komunalnych, a ok. 1,1 mln zł będzie stanowić nadwyżka z 2013 roku. W Świerklanach dochody na 2014 rok to 49 133 463 zł, a wydatki 56 931 330 zł. Gmina Świerklany zaplanowała największy deficyt wśród pozostałych gmin zestawienia, bo aż 7 797 867 zł. Pokryją go wolne środki wysokości 2 180 075 zł, nadwyżka w wysokości 4 617 792 zł, a także milion złotych pożyczki. Z najważniejszych inwestycji w Świerklanach w 2014 roku należy wymienić dalszy ciąg budowy kanalizacji w Jankowicach i Świerklanach, budowę przedszkola w Świerklanach Dolnych, budowę obiektu wielofunkcyjnego, który pełnić będzie rolę nowego urzędu w Świerklanach Górnych oraz budowę chodników przy drogach wojewódzkich.

Szymon Kamczyk

Chóry zaśpiewały koledy

CZUCHÓW. W kościele pw. Najświętszej Maryi Panny w Czuchowie odbył się „Koncert koled”, zorganizowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Czerwionce-Leszczynach we współpracy z proboszczem czuchowskiej parafii ks. Michałem Matejczykiem.

Wystąpił zespół Światło pod kierunkiem Krystyny Zaskórskiej i Doroty Jezior oraz chóry: Rodzina z parafii pw. św. Jerzego w Dębieńsku pod kierunkiem Jadwigi Kowalskiej, Jutrzenka z parafii pw. Matki Bożej Pośrednicz-

ki Wszelkich Łask w Szczerkowicach pod kierunkiem Eweliny Zabłockiej, Cecylia z parafii pw. św. Jana Sarkandra w Bełku pod kierunkiem Celiny Cebuli, Hiacynt z parafii pw. św. Jacka w Stanowicach pod kierunkiem Anny Jędrzejak oraz chór Magnificat z parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Czuchowie pod kierunkiem Stefani Szyg. Koncert zorganizowany w uroczystość Trzech Króli zakończono wspólnym śpiewem koledy „Mędrcy świata” wszystkich zgromadzonych w kościele.

(ska)



Chór Magnificat wystąpił pod dyktando Stefani Szyg

Śmieci taniej, ale znowu deklaracje

CZERWIONKA-LESZCZYNY. Podczas grudniowej sesji rady miejskiej radni jednogłośnie przyjęli zaproponowaną przez burmistrza zmianę stawki za gospodarowanie odpadami. Teraz będzie taniej.

Dane dotyczące funkcjonowanie nowej ustawy przedstawiła radnym naczelnik wydziału gospodarowania odpadami Elżbieta Student. – W pierwszym kwartale funkcjonowania nowych przepisów ilość odpadów w naszej gminie wzrosła aż o 41 proc. W podziale na poszczególne frakcje: odpady zmie-

szane – wzrost o 16 procent, odpady biodegradowalne – wzrost o 244 procent, tworzywa sztuczne – wzrost o 162 proc., szkło 77 procent, papier i tektura – wzrost o 100 proc. i odpady wielkogabarytowe – wzrost o 439 proc. – wyliczyła naczelniczka. Zmiana stawek za wywóz odpadów komunalnych dotyczy wyłącznie nieruchomości zamieszkałych, na których odpady gromadzone są w sposób selektywny, a właściciele tychże nieruchomości zobowiązani są do złożenia nowej deklaracji, to wymóg ustawowy. Obowiązek zło-

żenia nowej deklaracji nie dotyczy nieruchomości, na których odpady gromadzone są w sposób nieselektywny oraz nieruchomości niezamieszkałych czyli placówek użyteczności publicznej, działalności gospodarczych, szkół, itp. Właściciel nieruchomości jest zobowiązany złożyć nową deklarację w terminie 14 dni od nastąpienia zmiany. Deklaracje przyjmowane więc będą od 14 do 27 stycznia w pok. nr 2, 7 oraz w punkcie informacyjnym na parterze budynku urzędu miejskiego przy ul. Parkowej 9. Opłatę za gospodarowanie

odpadami komunalnymi należy zaokrąglić do pełnych złotych. Sytuacja ta będzie miała miejsce w przypadku nieruchomości zamieszkiwanych przez jedną bądź trzy osoby. W przypadku posesji z jednym mieszkańcem, nie zapłacimy 10,50 zł, a 11 zł, a w przypadku posesji z trzema mieszkańcami będzie to 32 zł. W nieruchomościach do 4 mieszkańców koszt odbioru śmieci wynosi 10,50 zł od osoby, a w przypadku zamieszkania większej ilości osób pierwsze cztery placą 10,50 zł, a kolejne po 8 zł.

(ska)



Elżbieta Student przedstawiła radnym prezentację na temat śmieci

Autobusy będą jeździć

ŚWIERKLANY. Od 2 stycznia na terenie gminy kursują autobusy linii obsługiwanych przez żorską firmę „Raftrans”: linii P1 (w kierunku Rybnika), P2 (Wodzisławia) i P3 (Zor). Jednocześnie wójt Antoni Mrowiec informuje, że wbrew wcześniejszym zapowiedziom kursy linii autobusowych Zarządu Transportu Zbiorowego z Rybnika, a więc linia nr 13, 30, 31 i 32, zostaną utrzymane.

Koncert u Św. Anny

ŚWIERKLANY. W ostatnią niedzielę stycznia o godz. 17.00 odbędzie się koncert noworoczny w kościele pw. Św. Anny w Świerklanach. W programie występ zaproszonych artystów oraz wspólne koledowanie.

Zagrała orkiestra

ŚWIERKLANY. Halowy turniej piłki nożnej z udziałem świerkłańskich drużyn i zaproszonych gości, koncert muzyczny w Gimnazjum im. Karola Miarki w Świerklanach i kiermasz – to tylko niektóre z atrakcji, jakie organizatorzy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przygotowali dla mieszkańców gminy. W ostatnią niedzielę odbył się XXII już finał WOŚP, a zebrane podczas imprezy środki przeznaczone zostaną na zakup specjalistycznego sprzętu dla dziecięcej medycyny ratunkowej oraz dla seniorów.

Tradycja wymaga poświęceń

LYSKI, KORNOWAC. Stowarzyszenie LYSKOR rozpoczyna kolejny rok działalności. O nadchodzących imprezach i projektach oraz zmianach rozmawiamy z p. prezes stowarzyszenia Heleną Serafin.

Szymon Kamczyk. Jakie wydarzenia LYSKOR zaplanował na ten rok?

Helena Serafin. Na razie mamy opracowany plan działania na pierwsze półrocze, jednak pewne imprezy stały się już tradycją, dlatego na pewno odbędą się także w tym roku. Pierwszym i najbliższym wydarzeniem będzie Pogrzebanie Basa. Odbędzie się w sobotę 1 marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Kornowacu z siedzibą w Kobylu. Będzie to połączenie karnawału z postem, dlatego przygotowane zostaną potrawy na te dwa okresy. Będą to dwa rodzaje żurku. Pierwszy to żur żeniaty bogaty w kiełbasę i tłuszcze, a drugi żurek postny. Cały ceremoniał będzie obejmował pogrzeb kon-

trabasu, czyli największego instrumentu, towarzyszącemu każdemu karnawałowi. Kolejnym wydarzeniem będą spotkania z okazji Dnia Kobiet. Pierwsze odbędzie się w Nowej Wsi, gdzie zorganizować je będziemy wspólnie ze Świetlicą Środowiskową w Nowej Wsi. Tam wystąpią ze swoimi skeczami panie z KGW Pstrążna i Dzimierz, a także będzie sporo śpiewania. Drugi Muzyczny Dzień Kobiet odbędzie się w Gminnym Ośrodku Kultury w Kornowacu z siedzibą w Kobylu. Tam z kolei biesiadne piosenki śpiewać będą panie z KGW Rzychów, Kobyla i Pstrążna. Następne będzie tradycyjne topienie marzanny i goik. Odbędzie się 20 marca przy współpracy szkoły w Rzychowie. Później planujemy także moik. Mimo że robimy go już trzy lata, jeszcze mało kto o nim wie, dlatego przenosimy imprezy w różne miejsca na terenie naszego obszaru działania. W planach jest także spotkanie z dziećmi w gmin-

nej bibliotece, podczas którego czytać będziemy książki. **Stają pozycją w waszym harmonogramie jest Noc Świętojańska. Co zaplanowaliście w tym roku?**

W tym roku Noc Świętojańska odbędzie się z 20 na 21 czerwca. Odwiedzi nas zespół Mokosza z Katow Wrocławskich, który przedstawi Pieśń o Sobótce. Poza tym Święty Jan wygłosi kazanie na wodzie. Najpierw będziemy tańczyć wokół ogniska, rozpamiętując stare czasy, później będziemy się bronić przed mocami nieczystymi poprzez palenie ośmiu ziół. W tym dniu podobno czarownice lecą na sabat, więc trzeba uważać, a zioła mają przed nimi chronić. Panny będą puszczać na wodzie wianki, a o północy będziemy szukać kwiatu paproci. Dla znalazcy przewidzieliśmy nagrodę książkową o zwyczajach i tradycjach śląskich.

A co w drugim półroczu?

Tradycyjnie odbędzie się Przegląd Zespołów Arty-



Helena Serafin
pielegnuje
lokalne tradycje
i zwyczaje

stycznych, Biesiada Miodowa, a także rajd rowerowy, na którym będziemy poznawać nasze ciekawe miejsca i zabijki oraz święto pieczonego ziemniaka. Będą też warsztaty z filcowania na mokro i sucho, a także decoupage. W pierwszym półroczu prowadzone będą także warsztaty Równać Szanse. Będą pracować Lokalna Grupa Działania LYSKOR. Do tej pory wystarczyły dwie gminy, a teraz wymogiem jest minimalna liczba mieszkańców

Czy będą jakieś zmiany w waszej działalności?

Odnowego okresu programowania w 2015 roku musimy powiększyć liczbę mieszkańców z którymi będzie współpracować Lokalna Grupa Działania LYSKOR. Do tej pory wystarczyły dwie gminy, a teraz wymogiem jest minimalna liczba mieszkańców

30 tys. osób. W związku z tym planujemy powiększyć nasz obszar działania o sąsiednie gminy. (bez wymieniania). Wstępne rozmowy zostały już przeprowadzone, teraz będziemy omawiać szczegóły. Ta zmiana musi nastąpić poprzez zatwierdzenie przez rady gmin, aby wójtowie mogli złożyć deklaracje przynależności do stowarzyszenia. Niektóre gminy bardzo chętnie już chciałby przystąpić do nas, aby ich mieszkańcy

mogli brać udział w naszych imprezach.

Wiele ludzi to więcej pracy. Oczywiście. Myslę, że struktura biura też musi się zmienić. W tej chwili panie pracują na 3/4 etatu, a pracy jest bardzo dużo. Są momenty, kiedy nasza trójka nie jest w stanie sobie poradzić. Organizacja naszych imprez odbywa się popołudniu, a nawet do późnych godzin nocnych. To nieraz wymaga poświęceń. ■

Świetlice znów pod skrzydłami Suminy

GASZOWICE. Kolejny raz Stowarzyszenie Sumina zostało organem prowadzącym gaszowickie świetlice. Tak jak w roku 2013, gmina przekazała stowarzyszeniu 100 tys. zł na prowadzenie Świetlicy Profilaktyczno-In-

tegracyjnej w Gaszowicach wraz z filiami w Szczerbicach, Piecach, Łukowie i Czernicy. Świetlice wznowiły działalności 13 stycznia. W tym roku na dzieci i młodzież znów czeka wiele atrakcji. – Mamy nadzieję,

że i w tym roku sprostamy państwu oczekiwaniom proponując waszym pociechom ciekawe i atrakcyjne, a także kształcące formy spędzania czasu wolnego odbywające się pod opieką świetlic

nej i doświadczonej kadry – pisze kierownik świetlic Adam Wawoczny na stronie Komisja.gaszowice.pl. Zapisy na zajęcia przyjmowane są przez wychowawców w poszczególnych filiach.

Szymon Kamczyk



Basen po remoncie będzie ładny i nowoczesny

CZERWIONKA-LESZCZYN.

Dobiega końca remont krytej pływalni. Prace prowadzone są w ramach projektu, na który gmina otrzymała dofinansowanie unijne na kwotę ok. 2 mln, co stanowi 85 proc. wartości inwestycji. Z tego samego projektu remontowane jest także kąpielisko w Parku Furgoła.

Co się zmieniło w czasie remontu na terenie krytej pływalni? Wyremontowano niekiedy basenową, położono nowe kafelki, częściowo wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, wyczyszczono i odmalowano konstrukcję stalową dachu, przeprowadzono remont sufitu podwieszanego oraz remont toalet z dostosowaniem ich do potrzeb osób niepełnosprawnych. Zamontowano też nową wannę do hydromasażu, do dyspozycji mieszkańców jest też sauna fińska. MOSiR zakupił także nowe szafki do przebieralni. Oprócz nowego wyposażenia na uwagę zasługuje poprawa estetyki tego miejsca. Od wielu lat na terenie pływalni prowadzone były jedynie drobne, bieżące prace remontowe, komplekso-

wa inwestycja była już więc bardzo potrzebna. – Mamy nadzieję, że efekt prac przypadnie do gustu mieszkańcom, wiemy, że czekają na otwarcie basenu. Inwestycja, zgodnie z harmonogramem miała zakończyć się w listopadzie. Od tego czasu gmina, zgodnie z umową, nalicza wykonawcy kary finansowe za każdy dzień zwłoki – informuje Hanna Piórecka-Nowak, rzecznik prasowa czerwionckiego magistratu. Pracownicy UGiM interweniują i ponaglają przedsiębiorstwo prowadzące prace. – Niestety, wyłaniając firmę w drodze przetargu i podpisując z nią umowę nigdy nie mamy gwarancji terminowości i rzetelności wykonania prac – podkreślają. Podczas odbioru technicznego zadania, pracownicy wydziału inwestycji wskazali jeszcze wykonawcy pewne usterki, teraz czekają więc aż zostaną one usunięte. – Mamy nadzieję, że w najbliższym czasie inwestycja zostanie należycie zakończona, a z basenu po remoncie będą wreszcie mogli skorzystać nasi mieszkańcy – dodają pracownicy UGiM. (ska)

Piłkarki z Jankowic najlepsze



Reprezentantki oraz organizatorzy powiatowego turnieju w Jankowicach

POWIAT. W sali sportowej w Jankowicach odbył się finał V Powiatowego Turnieju Piłki Halowej Dziewcząt. Pozytywnie na zaproszenie odpowiedziało pięć drużyn: Lyski, Jankowice, Jejkowice, Świerklany i Piece.

Zawody rozegrano systemem „każdy z każdym”. Wszystkie mecze były bardzo ciekawe. Walka była

zacięta i wyrównana co obrazują wyniki poszczególnych meczów. Pierwsze osiem spotkań zakończyło się albo remisem albo niewielką – bo jednobramkową przewagą. Dopiero w dwóch ostatnich spotkaniach worek z bramkami otworzył się na tyle, żeby jednoznacznie wyłonić zwycięzców turnieju. Zasłużone zwycięstwo

przypadło drużynie z Jankowic. Na następnym miejscu uplasowała się drużyna ze Świerklan, która jako jedyna drużyna nie przegrała ani jednego spotkania, a III miejsce zajęła reprezentacja z Pieców. Najlepszą zawodniczką turnieju została wybrana Nikola Wita z Jankowic a najlepszym bramkarzem Roksana Pie-

karska z Pieców. Królem strzelców została Karolina Filec ze Świerklan z dorobkiem 5 bramek. Na dalszych pozycjach w klasyfikacji strzeleckiej uplasowały się: Dominika Gołofit, która zdobyła 4 bramki oraz Patrycja Kozik, Karolina Kuczera, Julia Rduch, Anita Buchta i Karolina Klimczak, zdobywając po 3 bramki. (ska)

Leśniczówka z nowym image

ZWONOWICE. Leśniczówka na Winnej Górze doczekała się remontu. Z przebiegu modernizacji zadowolony jest szef Nadleśnictwa Rybnik Janusz Fidyk, który administruje obiektem na potrzeby Lasów Państwowych.

Leśniczówka w Zwonowicach prawdopodobnie powstała w 1887 r. z inicjatywy księcia raciborskiego Wiktora. Wcześniej w tym miejscu znajdował się folwark cysterski, a nawet dzisiaj w pobliżu znaleźć można pozostałości parku krajobrazowego. Pałac wzniesiony jest na planie litery T z rzucającą się w oczy wieżyczką. – Po sekularyzacji zakonu były to dobra księcia raciborskiego. Początkowo prawdopodobnie był to do-

mek myśliwski. Sama Winna Góra to miejsce, gdzie kiedyś rosły winnice. Układ tego wzniesienia jest tarasowy. To widać wyraźnie. Historia jest dość krótka. Pocysterski domek myśliwski przejęły Lasy Państwowe. Różnie tym obiektem zarządzano, ale nigdy nie chcieliśmy się go pozbyć – wyjaśnia nadleśniczy Janusz Fidyk.

Historia w ścianach

W remoncie obiektu pomogli stare pocztówki. – Bacznie przyglądaliśmy się zdjęciom wydany przez rybnickie starostwo, aby zachować jak najwięcej z wyglądu budynku. Na leśniczówce cały czas znajduje się herb księcia raciborskiego, świadcząc o początkach budynku. Dość charakterystycznym elementem były winogrona utrzymywane na konstrukcji w ścianie. Niestety musieliśmy

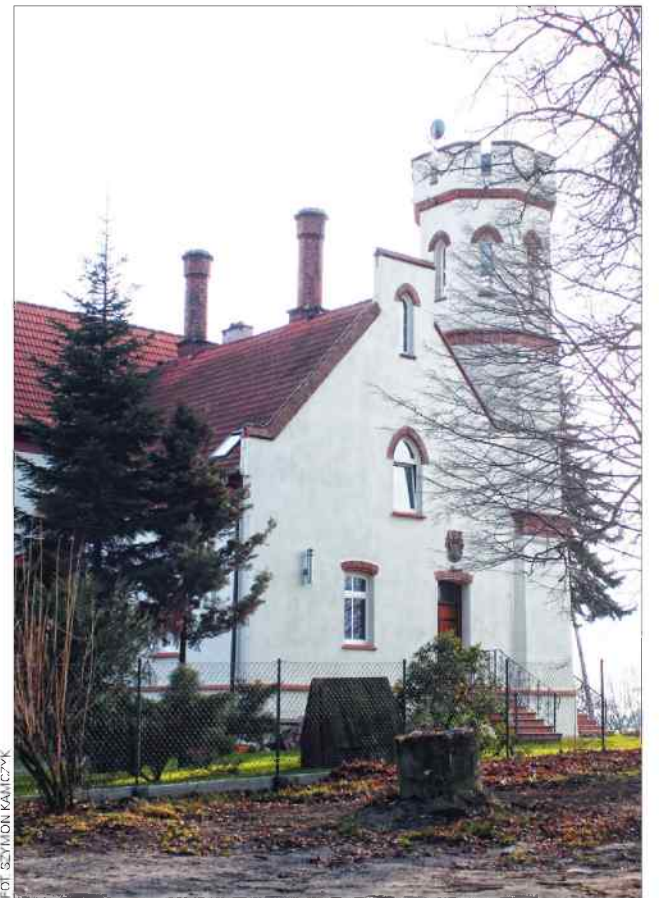
z nich zrezygnować, bo powodowały ogromne zawilgocenie ścian. Tam gdzie były winogrona wszystkie tynki nadawały się do skucia. To był niewątpliwie malowniczy element, ale rachunek ekonomiczny był nieubłagany. W ograniczony sposób wyremontowaliśmy wejście na wieżę i zobaczyliśmy jak daleko można sięgnąć wzrokiem z tego punktu widokowego – mówi nadleśniczy.

Dwa mieszkania

Trzy lata temu mieszkający w Zwonowicach leśniczy się wyprowadził, a budynek był już w złym stanie. Jedynie dach pozostawiał niewielkie nadzieje, ponieważ niedawno był odnawiany. Nadleśnictwo

wykorzystało okazję, aby budynek dotychczas jednorodzinny przerobić na miejsce zamieszkania dwóch rodzin pracowników Lasów Państwowych. Oprócz przebudowanej klatki schodowej oba piętra adaptowano na dwa mieszkania. Prace prowadzono pod nadzorem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. – Z początku mieliśmy dylemat, czy obiekt remontować, czy może lepiej sprzedać. Było mi jednak żal, bo jest to jeden z najbardziej charakterystycznych obiektów na rybnickiej ziemi. Koszt remontu w przeliczeniu na jedno mieszkanie był standardowy i nie możemy powiedzieć, że straciliśmy na tej modernizacji. Ja jestem bardzo z tego faktu zadowolony, a budynek pewnie będzie stał co najmniej parędziesiąt lat – podsumowuje Janusz Fidyk.

Szymon Kamczyk



Zwonowicka leśniczówka stała się teraz miejscem zamieszkania dwóch rodzin, pracowników służby leśnej

Już się uczą w nowej szkole

LESZCZYN. Początek nowego roku kalendarzowego uczniowie Zespołu Szkół nr 1 przywitani w nowej szkole. Stary obiekt z 2 połowy XIX w., ze względu na zły stan techniczny został niemal całkowicie wyburzony, a na jego miejscu stanął nowoczesny, kolorowy i funkcjonalny budynek. W obiekcie służącym uczniom szkoły podstawowej, powstało sześć sal lekcyjnych, wymarzona wręcz do zabawy sala „Radosnej szkoły” oraz funkcjonalnie wykorzystane pomieszczenia na poddaszu. – Komfort pracy jest znakomity. Zarówno dzieci, jak i uczniowie są ogromnie zadowoleni z efektów prac. Staraliśmy się także, aby wyposażenie nowego budynku było dostosowane



Zajęcia w nowym budynku nie są dla dzieci nudne

do potrzeb rozwojowych maluchów – mówi dyrektor ZS nr 1 Anna Bober. W nowym budynku uwagę zwracają kolorowe ściany z wesołymi

obrazkami, ergonomiczne meble i przyjaźnie zagospodarowana przestrzeń dla najmłodszych uczniów. Wiosną obok szkoły pojawi się także

plac zabaw. Budowa nowej części ZS nr 1 kosztowała 1,8 mln zł. Zadanie zostało w całości sfinansowane z budżetu gminy.

(ska)

Z kart historii OSP Leszczyny

Strażacy w ciężkich czasach wojny

W drugiej części cyklu o dziejach leszczyńskiej jednostki prezes Edward Ostroch opowiada o pierwszych latach działalności strażackiej w miejscowości.

Z początku w jednostce nawet założona była strażacka orkiestra, jednak było to bardzo krótko. Nie ma też zbyt wielu źródeł pisanych ani wspomnień o tej orkiestrze oprócz wzmianki o jej założeniu. Strażacy organizowali zabawy, aby mieć z tego jakiś dochód. Mundury kupowali sobie sami, stąd na zdjęciach z tego okresu widzimy, że każdy wygląda inaczej. Najważniejsza była czapka. Kto miał czapkę, ten miał mundur. Później już pojawiły się jednakowe kurtki. Na jednym zdjęciu strażak stoi obok policjanta i różnią się tylko tym, że policjant ma broń. Na żywo mundury różniły się kolorem. Na zdjęciu strażaków z 1916 roku widzimy natomiast same dzieci i samych starszuchów, dlatego, że wtedy reszta pełniła służbę wojskową. W I Wojnie Światowej z naszej jednostki zginęło 14 strażaków, a nieoficjalnie 18. W 1918 roku dwóch młodych strażaków z naszej jednostki zgłosiło się do wojska na ochotnika, nie mając jeszcze ukończonych 18 lat. Obaj nie wrócili. W czasie wojny w naszej

jednostce panował zastój. Prawdopodobnie nie było zebrania, jednak podczas pożarów ludność potrafiła się zebrać. Znam przypadek, że strażacy w tym czasie z braku konia sami ciągnęli sikawkę do pożaru. Po wojnie strażacy zwołali zebranie i powołali polski zarząd. Nawet sposób prowadzenia zebrania był podobny. Była sikawka, więc było czym gasić, jedyny problem stanowiły węże gaśnicze. Widać było także rozwój, bo alarmowanie nie przebiegało już za pomocą dzwonu, a specjalnie zakupionymi w tym celu pięcioma trąbkami. Jedna zachowała się do dnia dzisiejszego i znajduje się w naszej izbie pamięci. Strażacy siadali na rower i jadąc po wsi trąbili. Ostatnia trąbka była na „Żydówce”. Konie do ciągnięcia sikawki podstawiane były już nie tylko z dworu, ale także od miejscowych gospodarzy. Były wyznaczone dyżury, w czasie których gospodarz nie mógł wyjeżdżać koniami poza wieś. W praktyce wyglądało to tak, że jeśli ktoś mieszkał blisko straży i był chętny do pomocy, to brał swoje konie i jechał do remizy. Dzisiaj mamy hydranty, a wtedy wodę brało się ze stawków, których było sporo, bo większość gospodarzy miała własne zbiorniki wodne. Z uwagi na to, że nie było węża, nie można było pompować wody na dalsze odległości.

Notował: (ska)



Zdarzenie wyglądało bardzo groźnie. Mazda dachując wpadła do rowu.

Citroen wyprzedzał na zakręcie

9 stycznia około godziny 13.00 na ulicy Świerklańskiej w Jankowicach doszło do zderzenia trzech pojazdów. Jedna osoba została przewieziona do szpitala. Jak ustalili policjanci drogówki, kierowca citroena, na jastrzębskich numerach rejestracyjnych, podczas wyprzedzania na łuku drogi zderzył się z jadącą z przeciwnego kierunku mazdą. W rezultacie mazda

zjechała do przydrożnego rowu i dachowała. W zdarzeniu obrażenia odniósł 20-letni pasażer mazdy. Mężczyzna natychmiast został przewieziony do szpitala, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Na miejscu doszło do kolejnego zderzenia, w citroena wjechał kierujący audi. Tym razem nikt nie odniósł obrażeń. Kierowcy trzech pojazdów byli trzeźwi.

(acz)

Uciekinierzy z Palowic odnalezieni

Policjanci z Czerwionki-Leszczyn zatrzymali nieletnich, którzy uciekli z placówki opiekuńczo-wychowawczej. Do ucieczki doszło 4 stycznia. Najpierw z placówki w Palowicach

oddaliło się dwóch chłopaków w wieku 13 i 14 lat, następnego dnia dołączyła do nich ich 15-letnia koleżanka. 6 stycznia do trójki dołączył najmłodszy uciekinier – 11-latek. Od momentu zgło-

szenia ucieczki wszystkie patrole policyjne szukały nieletnich. 6 stycznia około godziny 20.00 w rejonie basenu w Czerwionce policjanci zatrzymali najmłodszego chłopca, a po dwóch godzinach pozostałą trójkę. Informację o tym, że uciekinierzy mogą przebywać w

pustostanie przekazał anonimowy świadek. Policjanci weszli na trzecie piętro rozsypanego się budynku i tam odnaleźli dwóch starszych chłopców i dziewczynę. Na szczęście nikomu nic się nie stało i cała czwórka została przekazana opiekunom.

(acz)

DODATEK Maroko Tygodnik Rybnicki Nowiny



Z cukrzycą walczą wspólnymi siłami

Na comiesięcznych spotkaniach rodzice mogą dowiedzieć się, jak uniknąć niebezpiecznych sytuacji dla swoich chorych dzieci

16 stycznia o godz. 16.30 w filii nr 2 rybnickiej biblioteki przy ul. Zebrzydowskiej odbędzie się kolejne spotkanie grupy wsparcia „Rodzice-rodzicom” dzieci zmagających się z cukrzycą.

Grupa wsparcia powstała z inicjatywy Hanny Koper i Agnieszki Swacha, których synowie chorują na cukrzycę. Działa od listopada 2013 r. i do tej pory odbyły się dwa spotkania. Celem spotkań jest wy-

miana doświadczeń między rodzicami dzieci z cukrzycą w różnym wieku. - Spotykamy się również po to, byśmy mogli tymi doświadczeniami i problemami wymienić się między sobą. Każdy z nas korzysta z różnych źródeł wiedzy i tą wiedzą również się dzielimy i wspieramy wzajemnie – informuje Hanna Koper, kierownik Filii nr 2 PiMBP w Rybniku. Na spotkaniach rodzice rozmawiają m.in. o insu-

linie, o nowych osiągnięciach technologicznych, zasiłkach dla cukrzyków czy o codziennym życiu i problemach z tym związanych. - Osobom zdrowym wydaje się, że z cukrzycą typu 1 można żyć normalnie, ale my rodzice chorych dzieci wiemy, że to jest niemożliwe. Mojemu synowi udało się np. uniknąć całkowitej utraty przytomności, ale na spotkaniach dowiedziałam się co wtedy się dzieje, bo inni ro-

dzice mieli już niestety takie doświadczenia. Ważnym zagadnieniem jest także funkcjonowanie chorych dzieci w przedszkolu, w szkole, gdzie zdarzają się problemy w relacji dziecko-nauczyciel. Bywają także bardzo pozytywne sytuacje. Ostatnio np. mieszkanka Rybnika znalazła mój numer dzięki informacji prasowej o naszych spotkaniach. Miała do podarowania insulinę, którą zakupiła, a w

trakcie leczenia została przez lekarza przestawiona na inną. W Rybniku nie ma przychodni diabetologicznej dla dzieci, dlatego przekazaliśmy insulinę do Katowic-Ligoty, gdzie personel bardzo się ucieszył, gdyż skorzysta z tej insuliny jakieś dziecko, a leki te są drogie – mówi Hanna Koper. Spotkania grupy mają także charakter psychologiczny, bo każdy z uczestników może się wyzalić i jednocześnie być zrozumia-

nym przez słuchaczy, którzy mają podobne problemy i znają diabetologiczne zagadnienia. Na kolejne spotkanie grupy wsparcia, zapraszamy 16 stycznia. Dodatkowo w bibliotece na co dzień znaleźć można fachową literaturę na temat cukrzycy, poradniki psychologiczne oraz dwa specjalistyczne czasopisma dla diabetyków, co również może okazać się przydatne.

Szymon Kamczyk

■ **DZIELNICA – MDK**

Zimowe atrakcje MDK poznamy w tym tygodniu

Rodzice z pewnością z zaniecierpliwieniem czekają na to, jaką ofertę przedstawi w tym roku Młodzieżowy Dom Kultury w Rybniku jeśli chodzi o okres ferii zimowych. Najprawdopodobniej już za kilka dni poznamy szczegóły.

Według wstępnych informacji płynących z MDK już 15 stycznia ma zostać

opublikowany szczegółowy harmonogram zajęć dla dzieci i młodzieży podczas ferii. Zmian w stosunku do zeszłorocznej formy ma być niewiele. – Jeśli chodzi o zajęcia, to będzie to wyglądało standardowo, znów od 9.00 do 13.00. Waży się natomiast wciąż kwestia innych atrakcji i wyjazdów – słyszymy w MDK. W zeszłym roku zi-

mowa akcja MDK okazała się sporym sukcesem. – Wszystkie chętne dzieci, które chciały brać udział w warsztatach artystycznych miały do wyboru wiele propozycji, m.in. warsztaty taneczne, warsztaty muzyczne, warsztaty plastyczne, warsztaty teatralne i tak dalej – czytamy w kronice domu kultury na stronie internetowej. **(mark)**



Jedną z atrakcji dla dzieci, która ferie spędzą w Rybniku będzie lodowisko

Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

6 STYCZNIA. Strażnicy interweniowali po zgłoszeniu mieszkańca miasta, który w rozmowie telefonicznej powiadomił dyżurnego o spalaniu śmieci i plastików w piecu centralnego ogrzewania.

8 STYCZNIA. Strażnicy rozpoczęli akcję STOP 18. Pod tą nazwą kryją się działania funkcjonariuszy, zmierzające do minimalizacji zjawiska sprzedaży wyrobów tytoniowych osobom poniżej 18 roku życia. Dzielnicy sprawdzą punkty sprzedaży w rejonach swojego działania. Prowadząc kampanię informacyjną wśród sprzedawców wyrobów tytoniowych, rozdają tym samym ulotki informacyjne.

Grawitacja w bibliotece

17 stycznia o godz. 20.00 w sali widowiskowej Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku przy ul. Szafranka 7 odbędzie się koncert wodzisławskiej grupy "GRAWITACJA".

Po półrocznej przerwie wracamy do cyklu koncertów CKA „Bez Prądu”. Patronat honorowy sprawuje

znany rybnicki jazzman Czesław Gawlik. Cykl Koncertów Akustycznych organizowany jest wspólnie przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną oraz portal muzyczny „muzyka.rybnik.pl”.

Wstęp na koncerty wolny, serdecznie zapraszamy – mówią organizatorzy. GRAWITACJA jako zespół

działa od lipca 2012 roku w Wodzisławiu Śląskim. Zespół tworzą: Sylwia Pisulka – wokół, Daniel Arendarski – gitara, Krzysztof Mandrysz – gitara basowa, Artur Kubala – klawisze, Dawid Klimuszko – perkusja. – Staramy się koncertować oraz brać udział w festiwalach muzycznych w całym kraju. Na swoim

koncie mamy występy u boku gwiazd polskiej sceny muzycznej, m.in. jako support: Marika i Spoko Armia, Ścianka, Armia, Czesław Śpiewa, Oddział Zamknięty, De Mono, Nocna Zmiana Bluesa, Patrycja Markowska, Lady Pank, Ewelina Lisowska oraz zespół Feel – powiedział Sylwia Pisulka. (pm)



Grawitacja grała jako support m.in. takich zespołów jak Armia, Czesław Śpiewa, Oddział Zamknięty czy Feel

Kolędy w nowych aranżacjach

17 stycznia Start o godz. 18.00, wstęp wolny. Dom Kultury w Rybniku-Niewiadomiu serdecznie zaprasza na koncert kolęd. *AmydobetlejeM!

- to autorski, muzyczny projekt młodych ludzi, harcerzy, którzy wykonują znane kolędy w skocznych, radosnych i porywających aranżacjach. To folkowo-rockowy koncert kolędowy z elementami muzyki reggae, ska i gospel.

Wernisaż w Boguszowicach

17 stycznia Start o godz. 18.00, wstęp wolny. Dom Kultury w Rybniku-Boguszowicach zaprasza w piątek 17 stycznia o godzinie 18.00 na wernisaż wystawy prac plastycznych Andrzeja Gruszki. Spotkanie przy obrazach uświetni zespół P.S. Anna Gajda i Leszek Grzenia.

Noc Smarzowskiego w Multikinie

17 stycznia Start o godz. 22.00, bilety 33 zł. Rybnickie Multikino zaprasza na „ENEMEF: Noc Smarzowskiego”. „Pod Mocnym Aniołem” – mocna jak spirytus opowieść o polskim sporcie narodowym już 17 stycznia podczas ENEMEFU: Nocy ze Smarzowskim. W repertuarze również trzy wcześniejsze filmy reżysera, który jak nikt inny diagnozuje kondycję moralną rodaków: „Drogówka”, „Dom zły” i „Wesele”.

Festiwal w herbaciarni

18 stycznia Start o godz. 16.00, wstęp wolny. Port Sztuki zaprasza na KARNAWAŁOWY Festival Zmysłów w herbaciarni White Monkey, podczas którego wasze zmysły wzroku, słuchu, smaku, węchu i dotyku zostaną zaspokojone przez piękny śpiew i rękodzieło. O godz.

16.00 rozpocznie się prezentacja rękodzieła, a na finał o godz. 20.00 zaśpiewa Babski Kwartet z repertuarem „Kolęd Dawanie”.

Hip Hop Cafe vol. 3

18 stycznia Start o godz. 18.00, wstęp wolny. Art Cafe w Rybniku zaprasza na trzecią edycję Hip-Hop Cafe, którą poprowadzi Krisu i Pawełek (Beatbox) Nawijasz? Freestyle'ujesz? Umiesz robić beatbox? Wpadnij i zaprezentuj swoje umiejętności.

Ukraiński teatr w Chwałowicach

18 stycznia Start o godz. 16.00, wstęp wolny. Dom Kultury w Rybniku-Chwałowicach oraz Teatr Polski im. J. I. Kraszewskiego w Żytomierzu zapraszają w sobotę 18 stycznia 2014 r. na rewelacyjne monodramy w wykonaniu zawodowych aktorów z Ukrainy. O godz. 16.00 obejrzeć można będzie bezpłatnie spektakl dla dzieci „Para butów”, natomiast o godz. 18.00 w cenie biletu 10 zł zaprezentowany zostanie spektakl „Gołąb pokoju” (wstęp od 15 lat). Monodram Włodzimierza Zujewa „Gołąb pokoju” jest lekcją z psychologii, nad którą warto zamyślić się każdemu człowiekowi. To Historia 40-latkę, uwięzionego w siłach macierzyńskiej miłości, który po śmierci rodzicielki kończy życie samobójstwem.

Bajka na deskach teatru

19 stycznia Start o godz. 16.00, bilety 18 zł. Rybnickie Centrum Kultury zaprasza na spektakl „Jak krawiec Niteczka został królem”. To wydarzenie dla dużych i małych, na podstawie bajki Kornela Makuszyńskiego. Spektakl łączy w sobie teatr lalek, cieni oraz klasyczną grę aktorską.

0 fotografii ulicznej w Małpie

19 stycznia Start o godz. 18.00, wstęp 5 zł. Herbaciarnia White Monkey zaprasza na pokaz filmu dokumentalnego „Nowojorska ulica w obiektywie” (reż. Cheryl Dunn). Wstęp jedynie 5 zł! W filmie uchwycone zostały takie ikony fotografii ulicznej jak Bruce Davidson, Elliot Erwitt, Rebecca Lepkoff, Jill Freedman, Mary Ellen Mark, Jeff Mermelstein czy Martha Cooper. Cheryl Dunn, również znana fotografa uwieczniająca nowojorskie ulice, postanowiła zapytać w swym filmie gwiazdy nowojorskiej ulicznej fotografii o ich pasję, inspirację i metody pracy, a tym samym przedstawić historię miasta, które od lat tak silnie przyciąga i inspiruje wyobraźnię artystów. Utrwalając Nowy Jork w obiektywie, udowadniają oni, że to, co robią jest prawdziwą sztuką, wymagającą odwagi, wytrwałości, oddania i poświęceń, pozbawioną banału, choć dziś już powoli ginącą w gąszczu łatwej i trywialnej fotografii cyfrowej. Pokazując jak pracują i odnajdują obiekty swoich zdjęć Dunn składa tym samym hołd tej dziedzinie sztuki, która utrwalając ulotny moment życia Nowego Jorku, posiada niezwykle silną moc oddziaływania i przyciągania. O dobre zdjęcie tego typu bardzo trudno, bo trzeba nie tylko umieć odnaleźć energię, jaka kryje się w każdej nowojorskiej ulicy, lecz być również cierpliwym i otwartym na wszystko, co potencjalnie może się na niej zdarzyć.

„Wenus w futrze” w DKF

20 stycznia Start o godz. 19.00, bilety 13 zł. DKF „Ekran” zaprasza do Rybnickiego Centrum Kultury na pokaz filmu „Wenus w futrze” Romana Polańskiego. Tuż przed końcem przesłuchań do nowej sztuki w teatrze zjawia się Vanda. Mimo początkowej niechęci reżyser pozwała jej się zaprezentować.

Jam Session w Celticu

23 stycznia Start o godz. 20.00, wstęp wolny. Celtic Pub zaprasza na czwartkowe Jam Session. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do wspólnego czerpania radości, jaką daje tworzenie, bądź odtwarzanie muzyki, a także słuchanie jej na żywo w dobrym towarzystwie. Koncentrują się głównie na bluesowych, jazzowych i rockowych klimatach.

Małpa w Art Cafe

23 stycznia Start o godz. 19.00, bilety 20 i 25 zł. Wprost z wytwórni Donatana. Małpa, właściwie Łukasz Małkiewicz – polski raper. Członek formacji Proximité wystąpi w rybnickim Art Cafe. Małpa prowadzi także solową działalność artystyczną. Małkiewicz współpracował ponadto z takimi wykonawcami, jak: Bisz, Diox, Donatan, Małolat, Parias, Pezet, PTP, Pykaty, The Returners, W.E.N.A., WhiteHouse oraz Zeus. Debiutancki album solowy Małpy zatytułowany „Kilka numerów o czymś” ukazał się 27 listopada 2009 roku. Materiał został wydany samodzielnie przez rapera. Po sprzedaniu tysiąca egzemplarzy przez Małpę, płyta trafiła do sprzedaży w dystrybucji wytwórni muzycznej Asphalt Records. Nagrania spotykały się z pozytywnym odbiorem ze strony zarówno krytyków muzycznych, jak i publiczności. Według dystrybutora debiutu, w niespełna trzy lata później wydawnictwo uzyskało status złotej płyty.

Punk Cafe

30 stycznia Start o godz. 19.00, wstęp wolny. W czwartek, 30 stycznia w rybnickim Art Cafe wystąpią przed wami 3 kapele w ostrych punkowych i death rapowych klimatach. Będzie to druga edycja wydarzenia „Punk Cafe”. W zależności od frekwencji możliwe, że nie ostatnia!

POLECANY



NIE MUSISZ WYCHODZIĆ Z DOMU ŻEBY CZYTAĆ NASZĄ GAZETĘ

Już dziś spytaj swojego listonosza o **PRENUMERATĘ**
i sprawdź ile **BEZPŁATNYCH** numerów dostaniesz

Tygodnik Rybnicki

PRENUMERATA NOWIN TYLKO POPRZEC POCZTĘ POLSKĄ

ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY: Tel. 664 766 972, a.karbownik@nowiny.pl

NIE BOJMY SIĘ rozmawiać o seksie



W pewnym momencie dialog z dziećmi na temat seksu staje się trudny. Niech więc prowadzą go inni dorośli, którzy lubią je, potrafią się z nimi dogadać, ale nie są ich rodzicami

– mówi
Wiesław Sokoluk



– Atakowani jesteście informacjami, że młodzież jest coraz bardziej bezpieczna, że coraz wcześniej inicjuje seksualnie. Jeśli „wcześniej”, to względem czego? – pytał o punkt odniesienia specjalista z zakresu seksuologii klinicznej i seksuologii Wiesław Sokoluk.

Przyjmując np. wiek zamążpójścia, to z pewnością rozpoczęcie życia seksualnego następuje znacznie wcześniej, ponieważ wiek zawarcia związku małżeńskiego coraz bardziej się opóźnia. Jeszcze w okresie międzywojennym, panienki wychodziły za mąż i rodziły pierwsze dziecko w wieku 16 – 17 lat. W wieku 25 lat, zwykle miały po kilkoro dzieci, a w wieku 30 lat były szacownymi matronami. Dziś 30-letnia kobieta, obraziłaby

się za takie określenie. Wtedy jednak nikt nie uważał, że dziewczęta, wychodząc za mąż, wcześniej zaczynają życie seksualne, choć z punktu widzenia biologicznego, często były na poziomie dzisiejszych 13-, 14-latek.

Szybkie dojrzewanie

O ile wiek biologiczny, czyli wiek dojrzewania, coraz bardziej przyspiesza, o tyle dzieci coraz później dojrzewają psychospołecznie. Przed kilkudziesięciu laty pierwsza miesiączka u dziewcząt występowała w wieku 11 lat, w tej chwili dolna granica normy to 9 lat. Ginekologicznie więc dziewczyny coraz wcześniej zaczynają dojrzewać.

Wcześniej też zaczynają inicjować seksualnie niż ich rówieśniczki z poprzednich pokoleń. Tę inicjację seksualną przyspieszają warunki, jakie mają w domu, a więc relacje z rodzicami. Dziewczęta z rodzin, w których istnieje równowaga między wymaganiami a przywilejami, ale przede wszystkim są

w dobrych stosunkach z rodzicami inicjują później. Te, które mimo, że trzymane są krótko, ale mają zimno emocjonalne w domu inicjują wcześniej.

Niewiele się zmieniło jeśli chodzi o rezultaty badań, z których wynika, że u chłopców, czynniki biologiczne decydują, że stają się aktywni seksualnie. Połowa populacji badanych, w wieku 17 – 19 lat jest po inicjacji seksualnej.

Jeśli chodzi o obie płcie inicjację koreluje np. wyczynowe uprawianie sportu. Sport paradoksalnie podkreśla całą dynamikę napięcia seksualnego.

Inicjację opóźnia do pewnego momentu religia. W wieku 18 – 20 lat jej oddziaływanie staje się jednak coraz słabsze. Z punktu widzenia wartości religijnych pewną cenzurą jest również ślub. Niezwykle ważne jest, że ktoś ma trwały system wartości, szanuje go i przestrzega, zwłaszcza w życiu seksualnym. Nie jest to jednak powszechnie przyjęta reguła.

Najciekawsze w przekonaniu seksuologa są dwa badania przeprowadzone w latach 70. ubiegłego wieku i 20 lat później. Wynika z nich, że wcześniej inicjacja następuje u dziewczyn. O ile jednak u chłopców przyrost pojawia się stopniowo z wiekiem, to u dziewcząt początkowo jest bardzo mały, a potem gwałtownie wzrasta.

Wszystkie dzieci dorastają

Gdy dzieci dojrzewają i pojawia się potrzeba seksualna, to musi pojawić się też ekspresja tej potrzeby. Seksuolog Wiesław Sokoluk uważa, że powinni być jednak do tego przygotowani rozwojowo.

Rzadko dorośli zaczynają z młodzieżą dialog od tego, czym jest faktycznie seks i jak ważne jest, aby w życiu człowiek mądrze decydował o swojej seksualności. Nie podpowiadają, jakich dokonywać wyborów i na co uważać. Bywa, że takie rady traktuje się, jak namawianie do seksu.

Często uważa się, że najlepiej nie rozmawiać na pewne tematy, np. o antykoncepcji. Nieprawdą jest, że aktywni seksualnie posiadli pewną wiedzę na jej temat. Z badań wynika ewidentnie, że nie zabezpieczają się. Pokułuje też przekonanie, że młodzież przed inicjacją może powstrzymać obawa przed ciążą. Nic bardziej błędnego.

Rodzice nie są w stanie uchronić swoje dzieci przed trudnościami życiowymi, czy złym człowiekiem, podobnie jak i przed błędami w relacjach osobistych. Należałoby jednak uświadamiać, co jest ważne w seksie, na co należy zwracać uwagę. Nie mogą mówić swym dzieciom ani nie, ani tak, ale powinni być przewodnikami, żeby potem nie usłyszeć zarzutu „Czemu mi nie powiedział(e)ś!”

Rozstanie z dziećmi, to jeden z najtrudniejszych aktów rodzicielskich, bo kocha się żeby utracić. Inaczej dziecko będzie kalekie emocjonalnie, z problemami w życiu. Wywołuje to jednak u rodziców

bardzo głęboki lęk, bo ciągle patrzą na swe pociechy z perspektywy dzieci. To utrudnia pomoc w przygotowaniu ich do roli kochanki – kochanka, czy jeśli ktoś woli: roli seksualnej żony – męża.

Tymczasem młodych ludzi, którzy wchodzą w obszar życia seksualnego warto przekonywać, że nie powinni robić tego, na co nie są jeszcze gotowi. Nie dlatego, że ktoś im tego zabrania, ale dlatego żeby nie działali wbrew sobie. Powinni fundować sobie takie doświadczenia, na które mają wewnętrzną zgodę. Seks jest jedną z miłszych przyjemności życiowych, która mądrze stosowana, będzie służyła do późnych lat starości.

(ewa)

Wspólnie dla dobra środowiska

16 grudnia podczas świąteczno-noworocznego spotkania członków Regionalnej Izby Gospodarczej uroczystie podpisano porozumienie między Izbą a Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach o podejmowaniu wspólnych działań i inicjatyw na rzecz ochrony środowiska.

Porozumienie podpisała Gabriela Lenartowicz - prezes WFOŚiGW oraz Tadeusz Donocik - prezes RIG.

Zakłada ono tworzenie wspólnych zespołów, komisji i grup roboczych prowadzących działania na rzecz wspierania przedsięwzięć proekologicznych podejmowanych przez przedsiębiorców. W szczególności promowane będą inicjatywy mające na celu wdrażanie polityki środowiskowej, zarządzanie surowcami, segregację odpadów, edukację ekologiczną pracowników i klientów, a także wdrażanie

nie ekologicznych procesów technologicznych oraz ekologicznych produktów i usług.

W ramach współpracy zapowiedziano wymianę doświadczeń w zakresie realizacji projektów proekologicznych, konsultacje merytoryczne dotyczące zadań prośrodowiskowych, zwłaszcza współfinansowanych z krajowych i unijnych środków pomocowych, oraz promocję nowoczesnych form edukacyjnych związanych z ochroną środowiska. Organizowane będą wspólne konferencje, seminaria oraz warsztaty dla śląskich środo-



Porozumienie podpisała Gabriela Lenartowicz – prezes WFOŚiGW oraz Tadeusz Donocik – prezes RIG

wisk gospodarczych.

Ważna również będzie -przekazywana dzięki tworzonemu przy RIG w Katowicach punkcie konsultacyjnym - bieżąca informacja

o możliwościach przedsiębiorców korzystania z różnych form wsparcia przez Fundusz inicjatyw proekologicznych w województwie śląskim.

Przedsiębiorcy zarówno prywatni jak i publiczni od lat są jednymi z najważniejszych i najliczniejszych beneficjentów katowickiego Funduszu. W ubiegłym roku na zada-

nia realizowane przez nich ze środków Funduszu przeznaczono w postaci dotacji, preferencyjnych pożyczek i umorzeń ok. 164 mln zł.

(eco)

Nie marnują cennej energii

Węgierska Górka jest kolejną gminą w województwie śląskim, która skorzystała z dofinansowania Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na opracowanie lokalnego programu efektywności energetycznej z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii. Na ten cel gmina otrzymała dotację w wysokości ponad 22 tys. zł.

Celem eksperckiego opracowania będzie wskazanie propozycji w zakresie rozwoju i modernizacji systemów zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną, paliwa gazowe oraz innych technologii w zakresie wytwarzania, przesyłania i wykorzystywania energii. Program określi przewidywane koszty planowanych przedsięwzięć oraz źródła ich finansowania na podstawie harmonogramu realizacji zadań.

Ponieważ głównymi bene-

ficjentami programu będą mieszkańcy Węgierskiej Górki i działający na terenie gminy przedsiębiorcy ten -oczekiwany przez nich dokument-uwzględniac będzie oczekiwania odbiorców w zakresie zminimalizowania strat energii oraz wdrożenia takich rozwiązań, które wpłyną na racjonalizowanie zużycia energii, a przez to zmniejszenie kosztów pozyskania energii.

Planowane jest m.in. zaopatrzenie gminy w nośniki energii zapewniające niskie koszty usług energetycznych, a jednocześnie spełniające wymogi ochrony miejscowego środowiska naturalnego. Przygotowywane opracowanie pozwoli na maksymalne wykorzystanie w Węgierskiej Górze alternatywnych i odnawialnych źródeł energii, rozwój gospodarki wodno-ściekowej oraz wykorzystanie energii odnawialnej w tej dziedzinie. Zapewni planowe i kompleksowe ter-

momodernizację obiektów gminnych, a także umożliwienie wykorzystania specjalnych środków wsparcia finansowego ułatwiającego realizację przedsięwzięć poprawiających efektywność energetyczną.

Dzięki temu programowi Węgierska Górka przyłączy się do nielicznych gmin realizujących, przyjęty przez Unię Europejską, pakiet o ograniczeniu emisji dwutlenku węgla o 20 procent do 2020 roku. W Polsce, mimo ustawowego nakazu, jednak niewiele gmin posiada plany zaopatrzenia i oszczędzania energii dostosowane do lokalnych uwarunkowań.

Dlatego WFOŚiGW w Katowicach w 2010 roku, jako jedyny w kraju, stworzył program dofinansowujący dotacją do 80 procent koszty opracowania takich realnych strategii służących energooszczędności. Takie dokumenty mogą być następnie podstawą do ubiegania się



Węgierska Górka realizuje ważny plan oszczędzania energii

o preferencyjne pożyczki na realizację zawartych w planie przedsięwzięć

Jako pierwsze z tej możliwości skorzystały władze Pietrowic Wielkich. Dzięki stworzeniu gminnego programu bezpieczeństwa energetycznego możliwe było

tam rozpoczęcie prac nad pozyskaniem tańszej energii poprzez inwestycje oparte na wykorzystaniu m.in. biomasy, małych wiatraków oraz wprowadzeniu pełnej termomodernizacji budynków z wykorzystaniem pomp ciepła i energii słonecznej.

Zainteresowane takimi rozwiązaniami są także inne gminy w województwie śląskim. Do tej pory z szansy skorzystały samorządy Dąbrowy Górniczej, Miedźnej, Tworoga, Krupskiego Młyna i Zbrosławic.

(eco)

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



WFOŚiGW w Katowicach



Cześć! Jestem Benjamin Kuśka. Jestem pierwszą pociechą Magdaleny i Rafała z Rybnika. Urodziłem się 6 stycznia o godz. 15.30. Miałem wtedy 55 cm i ważyłem 2990 g. Pozdrawiam kochanych rodziców.

Serwus! Jestem Miłosz Petkowski. Świat zobaczyłem pierwszy raz 5 stycznia o godz. 14.47. Miałem wtedy 54 cm i ważyłem 2820 g. Pozdrawiam mamę Weronikę i tatę Łukasza. Jestem ich pierwszym synem. Mieszkamy w Rybniku.



Witam! Nazywam się Julia Alicja Wójcik. Rodzice Sylwia i Sławek przytulili mnie pierwszy raz 8 stycznia o godz. 10.53. Jestem ich pierwszą córeczką. Moje wymiary po przyjściu na świat to 3520 g i 57 cm. Pozdrawiam kochaną rodzinę. Mieszkamy w Rybniku.

Hej! To śliczne maleństwo, to Alicja, córeczka Justyny i Roberta Tatarczyków z Mszany. Dziewczynka urodziła się 6 stycznia, o godz. 12.23. Ważyła wtedy 3630 g i miała 56 cm. W domu na siostrzyczkę czekają 11-letnia Agata i 4-letnia Nikola.



REKLAMA



Pierwszym chwilom patronuje:





RYBNIK  **PLAZA**

AURELKA RYBNIK PLAZA
ul. Raciborska 16, Tel.: 793-166-733
 Godziny otwarcia: Pn-Nd 9.00-21.00



Cześć! Zerka na was ciekawie Franuś Klima. Takie imię dla swojego drugiego dziecka wybrali Edyta i Karol z Radlina. Ich synek urodził się 8 stycznia, o godz. 16.40. Ważył wtedy 3660 g i miał 57 cm. W domu na braciszka czeka 4-letni Tymoteusz.



Dzień dobry! Wita was malutka Hania wraz z tatą. Rodzicami dziewczynki są Monika i Michał Białasowicz z Wodzisławia. Ich córeczka urodziła się 7 stycznia, o godz. 23.30. Ważyła wtedy 2980 g i miała 54 cm.



Cześć! Nazywam się Klaudia i jestem drugim dzieckiem Anny i Arkadiusza Sołowskich z Niedobczyc. Rodzice po raz pierwszy zobaczyli mnie 8 stycznia, o godz. 9.30. Ważyłam wtedy 3800 g i miałam 57 cm. W domu czeka na mnie 6-letni brat Kewin.



Hej! Pozdrawia wszystkich malutki Kubuś Śmigiel. Chłopczyk jest trzecim dzieckiem Anety i Huberta z Rybnika. Ich synek przyszedł na świat 8 stycznia, o godz. 19.15. Ważył wtedy 3620 g i miał 57 cm. W domu czekają na niego siostry: 12-letnia Zuzia i 8-letnia Julka.

Cześć! Pozdrawia was Mikołaj Wojak, synek Eweliny i Andrzeja z Zawady. Chłopczyk urodził się 7 stycznia, o godz. 11.00. Ważył wtedy 4900 g i miał 61 cm. W domu na braciszka czeka 5-letni Kuba.



Witam! Nazywam się Natan i jestem pierwszym dzieckiem Anny i Mateusza Magierskich z Markowic. Rodzice po raz pierwszy mogli mnie przytulić 7 stycznia, o godz. 10.00. Ważyłem wtedy 2970 g i miałem 54 cm.

Hej! Śpię sobie spokojnie, ja, czyli Zosia Adamczyk. Jestem trzecim dzieckiem Mireli i Krzysztofa z Gorzyc. Urodziłam się 6 stycznia, o godz. 11.15. Ważyłam wtedy 3300 g i miałam 55 cm. W domu czeka na mnie 13-letnia siostra Julia i 4-letni brat Bartosz.



■ SIATKÓWKA – Volley Rybnik

Jesteśmy gotowi, aby odnosić sukcesy

Lech Kowalski, dyrektor i wiceprezes Volley Rybnik opowiada o minionym roku 2013. Przybliża również plany klubu na nadchodzący rok.

Marek Pietras: Dużo się działo jeżeli chodzi o rok 2013 w waszym klubie.

Lech Kowalski: Tak, generalnie trzeba ten rok uznać za bardzo dobry. Wiele wydarzyło się dobrych rzeczy: juniorzy zegrali w finale mistrzostw Polski, w Gimnazjum Sportowym nr 2 powstał Siatkarski Ośrodek Szkolny (program Ministerstwa Sportu i PZPS), zainaugurowała działalność Rybnicka Akademia Siatkówki Młodzieżowej, prezydent Adam Fudali zapowiedział budowę hali przy Gimnazjum Sportowym nr 2, bardzo dobrze rozpoczął się sezon 2013/2014 zarówno w kategoriach młodzieżowych jak i w II lidze. Jedynie drużyna seniorów w sezonie 2012/13 nie spisywała się tak, jak tego wszyscy oczekiwali. Ostatecznie udało się utrzymać w II lidze czyli plan minimum został zrealizowany. Apetyty jednak były większe.

Dużo lepiej spisali się juniorzy.

To prawda. Ich awans do turnieju finałowego mistrzostw Polski był bardzo dużym sukcesem. Tego nikt się nie spodziewał. Po drodze do finałów ograłiśmy bardzo dobre zespoły, które od lat grały zawsze w finałach np. MDK Warszawa czy Chemik Bydgoszcz. Bardzo cenne jest to, że nasz zespół był złożony praktycznie z samych wychowanków. Inne czołowe zespoły wzmacniają się chłopakami z zewnątrz. Udział w tym finale, to tak jakbyśmy przekroczyli pewną granicę w rozwoju. Staliśmy się ważniejszym klubem w Polsce, każdy nas już docenia. Jednocześnie nasi chłopcy nabrali pewności siebie. Widać, że praca którą wykonują ma sens. To też przekłada się na obecne rozgrywki seniorskie. W ostatnich meczach nasi juniorzy odgrywali ważne role. Wystarczy powiedzieć, że głównym rozgrywającym jest Błażej Podleśny. Doświadczenie z rozgrywek juniorskich więc procentuje.

Sporą część kadry juniorów stanowią absolwenci waszych klas sportowych, głównie z Gimnazjum Sportowego nr 2 w Rybniku.

Dokładnie tak. To są uczniowie naszych klas sportowych. To pokazuje, że robimy odpowiedni nabór, a i szkolenie jest prowadzone na bardzo dobrym poziomie.

A jak wyglądała sytuacja organizacyjna klubu w 2013 roku?

Uważam, że również w tej sferze zrobiliśmy postęp. Jesteśmy już zorganizowani na wzór najlepszych klubów w Polsce. To ma bezpośredni związek z tym, że zostaliśmy bardziej docenieni przez władze samorządowe i dostaliśmy większą dotację z Miasta. Dzięki temu mogliśmy swobodniej i spokojniej funkcjonować. Mieliśmy finansowe zabezpieczenie na wszystkie podstawowe rzeczy. Oczywiście bez żadnych szaleństw. Myśląc jednak o grze w I lidze, musimy wykonać kolejny krok do przodu i to bardzo duży. Liczymy oczywiście nadal na wsparcie miejskie, ale pozyskujemy również środki z innych źródeł. Dzięki naszym sukcesom, głównie juniorskim, jest nam trochę łatwiej, bo jesteśmy już rozpoznawalną marką.

Ciągle brakuje nam dobrego wsparcia sponsorskiego. Kilka firm nam pomaga w różny sposób, np. Grupa Atlas Tours ale nie mamy jeszcze zaprzyjaźnionych przedsiębiorców, którzy chcieliby wykorzystać nasz coraz większy potencjał promocyjny i wesprzeć sponoringowo.

Kiedys na waszym portalu jeden z komentatorów artykułu o wygranym przez nas meczu napisał, że gdybyśmy się nazywali ROW to by nas sponsorował. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje. Tym czasem działamy najlepiej jak to możliwe.

Do promocji Volleya przyczyniają się również wasi wychowankowie.

Mariusz Prudel na pewno jest naszą wizytówką. Od kilkudziesięciu lat Rybnik nie miał olimpijczyka, a na dodatek Mariusz bardzo dobrze zaprezentował się w Londynie, ocierając się o strefę medalową. Ponadto jest medalistą mistrzostw Polski i Europy. Bardzo dobrze prezentuje się również Rafał Szymura, reprezentant Polski kadetów, wiodąca postać drużyny, która wywalczyła medale na mistrzostwach świata i Europy. Warto także wspomnieć o Pawle Rusku i Michale Poterze, którzy obecnie występują na parkietach PlusLigi. To nie jest bez znaczenia dla



Lech Kowalski twierdzi, że siatkówka w Rybniku ma się dobrze

naszych pozostałych zawodników. Mają oni namacalny dowód, że trenując u nas, można potem robić dużą karierę i zarobić niezłe pieniądze.

Siatkarskie Ośrodki Szkolne to projekt, do którego udało się wam dołączyć.

To nasz wielki sukces. Siatkarskie Ośrodki Szkolne to prestiżowy program Ministerstwa Sportu i Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Polega on na tym, że w każdym województwie zostały wytypowane trzy-cztery gimnazja, które otrzymały poważne wsparcie w postaci sprzętu sportowego i wiedzy szkoleniowej (o wartości 50-60 tysięcy złotych), w których ma być prowadzone szkolenie na najwyższym możliwym poziomie. Program ruszył rok wcześniej w 2012 roku i tylko nasze wyniki pomogły decydom wskazać Rybnik jak miejsce jednego z takich Ośrodków. Bardzo się cieszymy, że to właśnie my mogliśmy znaleźć się w tym programie. Jednym z ważnych elementów funkcjonowania SOS jest współpraca ze szkołami podstawowymi i wyszukiwanie talentów sportowych. Bardzo ważne jest to, jakie się robi nabory na poziomie podstawowym czyli np. do naszego gimnazjum. Obec-

nie mamy grupy, które mogą zakwalifikować się do finału mistrzostw Polski. Młodzi chłopcy, którzy chcą uprawiać siatkówkę, mają pewność, że u nas będą mieć odpowiednią opiekę i będą mogli się rozwijać do poziomu czołówki Polski. Fakt, że w ubiegłym roku graliśmy w finałach MP na pewno miał znaczenie, że mogliśmy dołączyć do SOS. Oczywiście były też inne względy. Wykorzystaliśmy też to, że w pierwszym roku działalności nie do końca ten program został wypełniony i pojawiła się szansa, że na Śląsku powstanie jeszcze jeden taki ośrodek. Ostatecznie powstał u nas.

Jakie macie plany na rok 2014 rok?

Chcemy przede wszystkim rozwinąć działalność Rybnickiej Akademii Siatkówki Młodzieżowej. Można powiedzieć, że to będzie nasza podstawa do funkcjonowania na wiele lat. Jeżeli Akademia będzie dobrze działać, to będzie dobry nabór do grup szkoleniowych, a to się bezpośrednio będzie przekładać na wyniki.

Czym dokładnie zajmuje się Rybnicka Akademia Siatkówki Młodzieżowej?
Akademia to uporządkowany program współpracy ze

szkołami podstawowymi z Rybnika i powiatu rybnickiego. Wiadomo, że w szkołach podstawowych prowadzone są zajęcia pozalekcyjne z siatkówki. Chcemy żeby na tych zajęciach był realizowany system szkoleniowy oparty na metodologii Siatkarskich Ośrodków Szkolnych. Zorganizowaliśmy szkolenie dla nauczycieli, żeby poznali wszystkie założenia. Będą kolejne. Przynależność do SOS gwarantuje nam duże wsparcie merytoryczne. Np. w postaci książek i innych pomocy szkoleniowych. Będziemy również chcieli organizować w każdym roczniku po kilka turniejów minisiatkówki. Najbliższy odbędzie się 15 stycznia w SP 3. Uczestniczyć w nim będą uczniowie szóstych klas. Najzdolniejszych, wyróżniających się zawodników z tych turniejów będziemy zapraszać do naszych grup klubowych. Udział szkoły w Akademii jest dobrowolny, na początku akces złożyło 15 szkół. Zapraszamy kolejne, kto chciałby się przyłączyć może to zrobić w każdej chwili.

Jeżeli chodzi o grupy młodzieżowe, to rozumiem że w 2014 roku również liczycie na sukcesy?

Mamy mocno ambitne plany. Wierzę, że jedna z grup młodzieżowych, a szanse mają dwie – młodzicy i juniorzy – dostanie się do finałów mistrzostw Polski, obie mają już zapewniony udział w finale mistrzostw Śląska.

A co z drużyną seniorów? Co będzie dla was sukcesem?

Myślę, że fakt iż jesteśmy liderem II ligi to już jest sukces. Natomiast, wiadomo że skoro jesteśmy na 1. miejscu i gramy dobrze, to chcielibyśmy awansować do turnieju finałowego, w którym sześć drużyn będzie walczyć o awans do I ligi.

Powołanie Wojciecha Kasperskiego na trenera

Jeżeli będzie szansa na wywalczenie awansu do I ligi, to go wywalczymy. Później będziemy się zastanawiać, czy w niej wystartujemy

drużyny seniorów, wydaje się być dobrym posunięciem.

Bardzo się z tego cieszę. Wykonuje bardzo dobrą pracę. Prowadzi również grupę młodzików, która jest obiecująca. Wojtek rozwija się jako trener i pokazuje, że przy odpowiedniej pracy można osiągać satysfakcjonujące wyniki. Oczywiście trzeba wziąć pod uwagę, że ważne jest to, z jaką grupą ludzką się pracuje. Ale z drugiej strony to od trenera zależy, jak się trenuje. Czy grupa wspólnie dąży do celu. W tej chwili pod tym względem jest dobrze. Nawet bardzo dobrze.

Jest realna szansa, aby powalczyć o I ligę? Jesteście na to gotowi organizacyjnie?

Patrząc na aspekt sportowy to dziś trudno powiedzieć, jaki poziom prezentują zespoły z innych grup. Patrzymy więc na siebie i zespół pod wodzą Wojtka Kasperskiego wykonuje dobrą robotę. Jeżeli będzie szansa na wywalczenie awansu do I ligi, to go wywalczymy. Później będziemy się zastanawiać, czy w niej wystartujemy. Tak wygląda na dziś rzeczywistość.

Są plany, że przy Gimnazjum nr 2 powstanie nowa hala. To chyba mocno ułatwi wam pracę?

Bardzo mocno nam ułatwi szkolenie. Na dziś nie mamy swojej hali. Trenujemy trochę tu, trochę tam. Funkcjonujemy również dzięki dobrej współpracy z Policją, która użycza nam swojego obiektu. Mam nadzieję, że ta hala spełni nasze oczekiwania. Podobny projekt został zrealizowany w Czechowicach-Dziedzicach i tam nie jest dobrze. Do wykończenia zostały użyte materiały bardzo słabej jakości i to teraz wychodzi. Mam nadzieję, że u nas będzie inaczej. Nie wiem czy ogłoszenie przez prezydenta Adama Fudalego decyzji o budowie hali nie jest wydarzeniem roku. Czekaliśmy na tę decyzję wiele lat.

Czego można życzyć rybnickim siatkarzom w Nowym Roku?

Chyba przede wszystkim oddanych przyjaciół i życzliwych ludzi wokół. Docenienia naszej roboty szkoleniowej i organizacyjnej. Wsparcia sponsorów większych i mniejszych. Dobrych pomysłów i chętnych ludzi do działania. Zdrowia dla zawodników i wielu udanych meczów. No i... I ligi.

■ SIATKÓWKA – II liga

Kolejny fantastyczny mecz Volleya

Trzy pytania do...

Arkadiusz Terlecki, kapitan Volleya Rybnik



Arkadiusz Terlecki

Marek Pietras: Wydaje się, że jesteście obecnie w strasznym „gazie”?
Arkadiusz Terlecki: Gramy na luzie i to daje znakomite efekty. Czujemy się pewnie na parkiecie, znamy swoją wartość. To wszystko często przekłada się na wyniki. Tak jak mówię – bardzo ważny jest luz, brak presji – wtedy można pokazać prawie 100 proc. swoich możliwości.

Mecz z Opolem był drugim kolejnym, w którym graliśmy z groźnym rywalem i przewyższacie swoich rywali cechami wolicjonalnymi. To chyba nie przypadek.

Bardzo starannie przygotowujemy się do każdego meczu. Wiadomo jednak, że czym trudniejszy rywal tym koncentracja jest większa. Każdy mobilizuje się tak, aby dać drużynie maksymalnie dużo. To przekłada się na dobrą grę i zwycięstwa, z czego bardzo się cieszymy.

Dobre wyniki budują atmosferę. U was musi ona być więc znakomita?
 Oczywiście, że tak jest. Gdy się wygrywa to wszystko jest fajnie. Nie widzi się złych rzeczy, które przy przegrywaniu, mogłyby stanowić jakiś tam problem. Nie pozostaje nam nic innego, jak cieszyć się z takiego stanu rzeczy.

Rybniczcy siatkarze wygrali dziewiąty mecz z rzędu. W ostatnich ośmiu nie stracili nawet seta. Po zeszłotygodniowym zwycięstwie nad bardzo silną ekipą z Zawiercia, w sobotę 11 stycznia podopieczni Wojciecha Kasperskiego podejmowali trzecią drużynę ligowej tabeli,

AZS Politechnikę Opolską. Ani przez chwilę nie podlegało dyskusji kto w tym meczu jest lepszy. Volley wygrał 3:0, prezentując momentami grę na bardzo wysokim poziomie.

W pierwszym secie goście wyszli na prowadzenie 4:1. Wyrównana walka trwała do stanu 15:15. Chwilę później dzięki skutecznym zagrywkom Boreckiego, rybniczanie wyszli na prowadzenie. Ostatnia wymiana inauguracyjnego seta pokazała, kto bardziej chce wygrać to spotkanie. Po bardzo długiej akcji rybniczanie zdobyli 25 punkt, demonstrując niesamowitą waleczność i sportowy charakter. Ostatecznie wygrali tę partię do 21.

Druga rozpoczęła się od dobrych zagrywek Podleśnego i prowadzenia miejscowych 2:0. Potem do głosu doszli opolanie. Prowadzili nawet 11:7. Podobnie jak w secie pierwszym, Volley doprowadził do remisu 15:15 i od tego momentu panował na parkiecie. Siatkarzy Volleya nie zdeprymował nawet koszmarny błąd sędziów, którzy odgizdali aut, w momencie gdy piłka, po ich ataku, odbiła się dobre pół metra przed końcową linią boiska.

Trzeci, i jak się później okazało, ostatni set ponownie należał do zawodników Kasperskiego. Tym razem równo było tylko do stanu 9:9. Potem Volley rozbił swoich rywali, wygrywając do 16.

Rybniczcy siatkarze ewidentnie są w gazie. Grają na luzie, wykorzystują wszystkie kontry i nie ma dla nich straconych piłek. Oby tak było również w fazie play off i późniejszych turniejach, w których Volley będzie walczył o awans do I ligi.

Marek Pietras



FOT. MAREK PIETRAS (2)

Zwycięska passa Volleya

TS Volley Rybnik - Warta Zawiercie	3:0
AZS Rafako Racibórz - TS Volley Rybnik	0:3
TS Volley Rybnik - Juvenia Głucholazy	3:0
UKS Strzelce Opolskie - TS Volley Rybnik	0:3
TS Volley Rybnik - Winner Czechowice-Dziedzice	3:0
TS Volley Rybnik - AT Jastrzębski Węgiel II	3:0
TKKF Czarni Katowice - TS Volley Rybnik	0:3
AZS Politechnika Opolska - TS Volley Rybnik	1:3

Blok rybniczian często odbierał opolanom chęć do gry

TS Volley Rybnik - AZS Politechnika Opolska 3:0 (25:21, 25:20, 25:16)

Volley: Noga, Lipiec, Terlecki, Borecki, Podleśny, Taterka, Stajer, Warda, Niestrój, Barciak, Łata.

AZS: Kowalczyk, Sachnik, Pizuński, Fijałek, Raca, Łucki, Gibek, Frąc, Swodczyk, Jazembowicz, Kowalewski, Kieszek.

1. TS Volley Rybnik	16	42	45:11
2. Aluron Warta Zawiercie	15	35	37:15
3. AZS Politechnika Opolska Cementownia Odra Opole	15	32	36:20
4. TKKF Czarni Katowice	15	31	33:18
5. UKS Strzelce Opolskie	15	18	22:31
6. MTS Winner Czechowice-Dziedzice	14	16	21:31
7. Akademia Talentów Jastrzębski Węgiel II	15	12	19:35
8. KS AZS Rafako Racibórz	15	8	13:40
9. Juvenia Wakmet Głucholazy	14	7	13:38

■ PIŁKA NOŻNA – IV liga

Forteca Świerklany: poważne wzmocnienia przed trudną wiosną

Dziewięć punktów w szesnastu meczach. Tak wygląda mizerny dorobek Fortecy Świerklany po rundzie jesiennej na czwartoligowych boiskach. Gwarantem lepszej gry, skutkującej utrzymaniem się w lidze, ma być powrót trenera Piotra Haudera oraz wzmocnienie składu kilkoma wartościowymi zawodnikami.

– Treningi rozpoczęliśmy 10 stycznia testem wytrzymałości. Teraz będziemy trenować

cztery razy w tygodniu, a od pierwszego sparingu pięć razy w tygodniu. Mamy do dyspozycji własne boisko ze sztuczną nawierzchnią oraz salę gimnastyczną w szkole w Świerklanach wraz z siłownią. Oprócz tego raz w tygodniu basen z sauną w Polomiu. Korzystać będziemy również z boiska naturalnego w Janówkach. W planach są też zajęcia w studio fitness. Na obozie w Międzybrodzu Bialskim będziemy przebywać od 15 do 19 lutego – mówi Piotr

Hauder, trener Fortecy.

W zespole pojawi się wiele nowych twarzy. Są to: bramkarz Tomasz Huzarewicz, wychowanek MOSiR Jastrzębie, który jesień spędził w Drogomyślu, wracający po półrocznej przerwie defensor Adam Wrzask, lewy pomocnik Mateusz Grzonka, powracający z Iskry Pszczyna Piotr Pastuszek oraz młodzieżowiec Karol Bochenek, wychowanek Odry Wodzisław Śląski (ostatnio LKS Krzyżanowice). Chęć gry w Fortecy

PLAN SPARINGÓW FORTECY ŚWIERKLANY

8 lutego - Naprzód Syrnina
 15 lutego - LZS Piotrków
 19 lutego - Koszarawa Żywiec (na obozie w Międzybrodzu Bialskim)
 22 lutego - Górnik Wesoła
 26 lutego - BKS Bielsko-Biała
 1 marca - Polonia Łaziska Górne
 5 marca - Polonia Głubczyce
 8 marca - LKS Belk
 12 marca - Polonia Marklowice

zadeklarowali także bracia Żbikowscy z Rogowa. Do Fortecy dołączył też Kamil Pajak,

który rolę zawodnika będzie łączył z obowiązkami drugiego trenera. Większość z tych transferów nie jest jeszcze potwierdzonych, ponieważ świerklańscy działacze muszą dogadać się z obecnymi klubami zawodników chcących grać wiosną w Fortecy. Wciąż trwają jeszcze poszukiwania lewego obrońcy i środkowego pomocnika. Z Fortecą rozstał się natomiast Przemysław Skrzeczowski, Paweł Basik i Rafał Pokorny. – Musimy się dobrze przygotować do bardzo ciężkiej rundy. Zawodnicy są świadomi tego, że aby liczyć się na wiosnę, musimy przede wszystkim być bardzo dobrze przygo-

towani motorycznie i na tej bazie dopasować taktykę do potencjału drużyny, abyśmy byli skuteczni zarówno w działaniach defensywnych jak i ofensywnych. W Fortecy wszyscy wiemy, że żeby osiągnąć sukces to musimy być oddani temu co robimy. Bo tylko takie podejście gwarantuje stworzenie możliwości rozwoju. Ciężką pracą dotarliśmy z klasy A do czwartej ligi i teraz również tą ciężką pracą chcemy dążyć do sukcesu jakim niewątpliwie będzie zachowanie statusu czwartoligowca – zakończył Piotr Hauder, który od początku tego tygodnia rozpoczął kurs UEFA A. (kp)

■ PIŁKA NOŻNA – Turniej młodzieżowy

AKS Mikołów najlepszy w Świerklanach

Hala Szkoły Podstawowej im. Świętej Jadwigi w Świerklanach była areną turnieju piłkarskiego, w którym wystąpili młodzi zawodnicy z klubów województwa śląskiego. Organizatorem imprezy był KS Świerklany.

– Dziś zorganizowaliśmy halowy turniej piłki nożnej dla zawodników z rocznika 2001 i młodszych. Zaprosiliśmy w sumie osiem drużyn. Poza naszymi dwoma zespołami udział w imprezie biorą: Gwarek Zabrze, Zaborze Zabrze, AKS Mikołów, Ikar Racibórz, Pierwszy Chwałowice oraz drużyna podokręgu Rybnik – powiedział Artur Dzwonek,

prezes KS Świerklany. W bardzo silnie obsadzonym turnieju najlepsi okazali się młodzi piłkarze AKS Mikołów, którzy w finale wygrali z Gwarem Zabrze. Na najniższym szczeblu podium stanął zaś pierwszy zespół KS Świerklany, po zwycięstwie w „małym finale” nad Pierwszym Chwałowice. Organizatorzy przyznali także wyróżnienia indywidualne. Królem strzelców został Marcin Borkert z zaborzkiego Zaborza, najlepszym zawodnikiem Oskar Machulec z AKS Mikołów, a najlepszym bramkarzem Mateusz Nogły z KS Świerklany. – Nasz klub powstał w 2013 roku. Prowadzimy sek-



Od ubiegłego roku młodzi chłopcy ze Świerklan mogą realizować swoje pasje piłkarskie w klubie KS Świerklany

cję piłki nożnej dla dzieci z roczników 2001 i młodszych oraz 2002 i młodszych. W naszym klubie na co dzień trenuje około czterdziestu młodych zawodników. Wiosną będziemy starali się o kolejne. W związku z tym, że otrzymaliśmy dofinansowanie z urzędu gminy, będziemy mogli zaproponować naszym wychowankom jesz-

cze lepsze warunki. Miejmy nadzieję, że to przyciągnie do nas kolejnych młodych sportowców, którzy będą mogli u nas realizować swoje marzenia – podsumował prezes Artur Dzwonek. Dodajmy, że niedzielny turniej był jednym z elementów obchodów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Świerklanach. (kp)

■ PIŁKA NOŻNA – I liga

Energetyk ROW wznawia treningi

14 stycznia piłkarze Energetyka ROW Rybnik spotkali się na pierwszym treningu po zimowej przerwie. Przed kadrą naszego pierwszoligowca niespełna dwa miesiące przygotowań do rundy wiosennej, w której podopieczni trenera Marka Wleciałowskiego powalczą o utrzymanie w I lidze.

Pierwsze kilka dni treningów to zajęcia wprowadzające, które zakończą się badaniami. W kolejnych tygodniach piłkarze będą ćwiczyć na siłowni, hali oraz na boisku. Już 25 stycznia rybniczanie rozegrają pierwszy sparing, a ich rywalem będzie Janina Libiąż. W sumie podopieczni trenera Wleciałowskiego mają w planach dziesięć gier kontrolnych. Tradycyjnie już ROW uda się na

obóz do pobliskiego Kamienia. Jeśli chodzi o wzmocnienia składu, to póki co jedynym nowym zawodnikiem jest czeski bramkarz Antonin Buzczek. Poważnych ubytków kadrowych także brak, choć być może do Górnika Zabrze wróci Rafał Kurzawa, który przebywa z tym zespołem na obozie. Sztab szkoleniowy Energetyka cały czas szuka wartościowych graczy i to takich z ekstraklasowym doświadczeniem. Transferowa karuzela jednak dopiero zaczyna się kręcić i jak na razie o żadnych konkretnych nazwiskach nie ma mowy. Przypomnijmy, że wiosna w pierwszej lidze zaczyna się w dniach 8-9 marca. Na inaugurację rybniczanie przed własną publicznością zmierzą się ze Stomilem Olsztyn. (kp)

■ **KOSZYKÓWKA** – Basket Liga Kobiet

Basket ROW wygrał w Gdyni

Cenną wygraną w ostatniej kolejce rundy zasadniczej Basket Ligi Kobiet zanotowały podopieczne Kazimierza Mikołajca. Rybniczanki po dobrej grze pokonały Rivierę Gdynia 75:63. Była to ósme zwycięstwo w sezonie Basketu ROW przy dziesięciu porażkach. Taki bilans dał rybnickiej ekipie 7. miejsce w ligowej tabeli. To powoduje, że rybniczanki będą walczyły z trzema innymi zespołami o utrzymanie w BLK.

Jak można było się spodziewać, w meczu, w którym rywalizowały sąsiadujące ze sobą ekipy nie zabrakło emocji. W hali GOSiR, pamiętającej największe sukcesy gdyńskiej koszykarki, walka o dwa ostatnie punkty sezonu zasadniczego trwała od pierwszej do ostatniej minuty, a prowadzenie w meczu zmieniało się aż jedenaście razy.

Mecz rozpoczął się po myśli koszykarek Rivieri, które po niespełna dwóch minutach prowadziły 6:0. Rybniczanki odrobiły jednak straty i po 5 minutach gry objęły prowadzenie. Po stronie Basketu od początku meczu bardzo do-

brze prezentowała się Anna Kuncewicz. Skrzydłowa z Rybnika dobrze odnajdywała się pod koszem swoich rywali i to głównie dzięki jej grze po 20 minutach na tablicy było 41:34 dla podopiecznych Mikołajca.

Po przerwie walka na boisku stała się jeszcze bardziej zacięta. Gdynianki systematycznie zaczęły odrabiać straty, doprowadzając w 26 minucie do remisu po 44. Choć gospodynie agresywną obroną starały się wyeliminować błędy przeciwniczek, to aby ponownie odzyskać prowadzenie, w końcówce meczu zabrakło im kilku celnych rzutów. W decydujących momentach spotkania w rybnickim zespole na wysokości zadania stanęły Markel Walker oraz Rebecca Harris, które poprowadziły swoją drużynę do zwycięstwa 75:63.

Teraz rybnicki zespół czeka walka o utrzymanie się w najwyższej klasie rozgrywkowej. Oprócz Basketu, w grupie spadkowej, znalazły się Widzew Łódź, Riviera Gdynia i MKS MOS Konin. I to właśnie ta ostatnia ekipa będzie pierwszym rywalem Basketu w drugiej fazie rozgrywek. Mecz



Kolejny mecz Basket ROW Rybnik - MKS MOS Konin
Sobota, 18 stycznia.
Godzina 17.30

Anna Kuncewicz była najsukuteczniejszą zawodniczką Basket ROW w meczu przeciwko Gdyni

PLUS RUNDY ZASADNICZEJ
Zwycięstwo nad CCC Polkowice

MINUS RUNDY ZASADNICZEJ
Dwie porażki z Wilki Morskie Szczecin

pomiedzy Basketem ROW a MKS Konin odbędzie się w sobotę, 18 stycznia. Początek o godz. 17.30. **Marek Pietras**

PO MECZU POWIEDZIELI:

KAZIMIERZ MIKOŁAJEC, trener Basket ROW

Cieszę się, że udało nam się dziś wygrać. Po tym gdy nie awansowaliśmy do najlepszej „szóstki” ligi, wielu zarzucało nam brak charakteru. Dziś pokazaliśmy, że go mamy i dzięki niemu odnieśliśmy zwycięstwo, które przybliżyło nas do zajęcia siódmego miejsca po całym sezonie. Oczywiście nie jesteśmy tego jeszcze pewni tej pozycji, ale wygrana w Gdyni sprawi, że będziemy mieć większy komfort psychiczny.

REBECCA HARRIS, zawodniczka Basket ROW

Mecz w Gdyni, był twardym meczem walki. Oba zespoły chciały wygrać i to było widać przez cały czas trwania rywalizacji. Prowadzenie na boisku zmieniało się wielokrotnie i tym bardziej się cieszę, że udało nam się dowieźć zwycięstwo do końca.

Riviera Gdynia - Basket ROW Rybnik 63:75 (16:18, 18:23, 20:12, 9:22)

Basket ROW: Anna Kuncewicz 23, Markel Walker 16, Rebecca Harris 15, Jelena Velinović 10, Agata Gajda 9, Martyna Stelmach 2, Aldona Morawiec 0, Joanna Kędzia 0.

Riviera: Danielle Wilson 19, Małgorzata Misiuk 18, Emilie Johnson 12, Dominika Miłoszewska 9, Natalia Małasewska 3, Krystyna Macko 2, Magda Baryło 0, Joanna Szymczak-Górzyska 0, Anna Jakubiuk 0, Marianna Duszkiewicz 0.

1. Wisła Can-Pack Kraków	18	36	1444-989
2. CCC Polkowice	18	32	1210-949
3. Artego Bydgoszcz	18	30	1301-1138
4. Energa Toruń	18	29	1264-1194
5. KSSE AZS PWSZ Gorzów Wlkp.	18	28	1337-1322
6. King Wilki Morskie Szczecin	18	27	1163-1162
7. Basket ROW Rybnik	18	26	1159-1219
8. Riviera Gdynia	18	22	1085-1259
9. Widzew Łódź	18	21	1066-1308
10. MKS MOS Konin	18	19	904-1393

■ **ZUZEL** – Mecz międzypaństwowy

Polska - Reszta Świata w Rybniku

To będzie prawdziwe święto dla kibiców „czarnego sportu”. Do Rybnika przyjadą największe gwiazdy żużla, światowego oraz polskiego. Z inicjatywy klubu ŻKS ROW Rybnik, Miasta Rybnik oraz Polskiego Związku Motorowego 12 października na stadionie przy ulicy Gliwickiej odbędzie się żużlowy mecz Polska - reszta świata!

– To będzie zarówno duża promocja dla naszego miasta, jak i, mam nadzieję, kolejny krok naszego klubu w kierunku ścisłej czołówki żużlowej. Bardzo się cieszę, że mamy takiego prezesa jak pan Mrozek, który jest w stanie to wszystko opanować organizacyjnie. Jestem pełen optymizmu i wierzę, że będzie to kolejna wielka impre-

za, która wypromuje Rybnik – powiedział Adam Fudali, prezydent Rybnika podczas specjalnej konferencji prasowej. Na spotkaniu obecny był również Andrzej Witkowski, prezes Polskiego Związku Motorowego, który nie krył zadowolenia z faktu, że kondycja rybnickiego żużla systematycznie się poprawia. – Byłem w zeszłym roku u pana prezydenta i rozmawialiśmy wtedy o klubie, który rozpoczął rywalizację na poziomie II ligi, ale także o tym, że warto pomyśleć o powrocie Rybnika na mapę imprez sportu żużlowego przez duże „Z”. Główna Komisja Sportu Żużlowego od paru lat próbuje reaktywować mecze reprezentacji Polski. W roku 2014 chcemy zorganizować dwa takie oficjalne mecze z resztą

świata: w kwietniu w Toruniu oraz właśnie w październiku w Rybniku – wyjaśniał prezes Witkowski, po czym dodał, że w tym prestiżowym meczu mógłby pojechać rybniczanie Kacper Woryna. – Traktując to wydarzenie w charakterze promocji chcielibyśmy, aby w reprezentacji miał okazję wystartować ktoś z przedstawicieli gospodarzy. I myślimy tutaj między innymi o młodym Worynie. Jeżeli jego poziom sportowy będzie wystarczająco wysoki, to z pewnością jego występ będzie sporą frajdą dla tutejszych kibiców, którzy doskonale wiedzą, że nazwisko Woryna, kiedyś bardzo dużo znaczyło w sporcie żużlowym – zakończył prezes Polskiego Związku Motorowego. Obecny na konferencji prasowej był

także Piotr Szymański, szef Głównej Komisji Sportu Żużlowego, który zapewnił, że do Rybnika przyjadą zawodnicy ze światowej czołówki. – Na tego typu zawody powołujemy zawsze najsilniejszą drużynę, czyli Tomasza Golloba, Jarosława Hampela oraz innych, którzy w danej chwili są w najlepszej formie. Jeśli chodzi o zawodników zagranicznych, to też zawsze udaje się nam ściągnąć tych najlepszych, stwierdził Szymański. – Musimy stworzyć sportowe widowisko na najwyższym poziomie, bo tego oczekują ludzie. Nie daliśmy organizacyjnej plany podczas turnieju Romanka, więc teraz mamy możliwość zorganizowania meczu Polska - Reszta Świata – podsumował Krzysztof Mrozek, prezes ŻKS ROW Rybnik. Wygląda więc na to, że do Rybnika zawita kolejna wielka sportowa impreza, z gwiazdami z najwyższej światowej półki. **(kp)**

■ **REKREACJA** – Sport szkolny

Ferie na sportowo

Bogotą ofertę na nadchodzące ferie zimowe przygotował rybnicki MOSiR. W pierwszym tygodniu będzie można wziąć udział m.in. w turniejach siatkówki czy tenisa stołowego. W drugim tygodniu dominować będzie piłka nożna i koszykówka. Wszystkie zajęcia na hali w Boguszowicach.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza również na zajęcia boks, prowadzone przez trenerów RMKS Rybnik. – Zapraszamy wszystkich chętnych chłopców w wieku od 9 roku życia do zapoznania się z tym sportem, a najzdolniejsi z uczestników będą mieli możliwość wstąpienia do sekcji

bokserskiej – mówią organizatorzy. Zajęcia odbywać się będą w następujące dni: poniedziałki 20.01 i 27.01, środy 22.01 i 29.01 oraz piątki 24.01 i 31.01 – w godzinach od 10.00 – 12.00. Warunkiem wzięcia udziału w zajęciach jest przedłożenie pisemnej zgody rodziców lub prawnych opiekunów.

Wszystkie zajęcia oraz turnieje organizowane przez MOSiR są bezpłatne. Warunkiem wzięcia w nich udziału będzie okazanie aktualnej legitymacji szkolnej oraz dostarczenie zgody rodziców na udział w zawodach. Szczegółowy terminarz można znaleźć na stronie: www.mosir.rybnik.pl. **(pm)**

■ **REKREACJA** – Bowling

Zagraj w turnieju bowlingowym

Od 24 do 26 stycznia na kręgielni Pink Bowling&Club w CH Plaza rozegrany zostanie turniej bowlingowy z cyklu Ebonite Tour # 6.

Turniej przeznaczony jest dla amatorów i początkujących zawodników. Nagrodami

w turnieju są: sprzęt bowlingowy oraz okazjonalne koszulki. W turnieju, który składa się z eliminacji i finału, udział wziąć może każda osoba, która zapłaci wpisowe. Rejestracja tylko przez stronę internetową www.infobowling.pl. **(r)**

■ **SPORT AMATORSKI** – Siatkówka

Amatorska Liga Piłki Siatkowej Leon Internet 2013-14

I liga

Dwójka Świerklany Projtrans - Jedyńka Jankowice II 3:1, Jar-Trans Fox Pszów - Leon Internet Rybnik 3:1, Dach Decker Victoria Pilchowice - Salvequick-Mokate-TKKF Pawłowie 2:3, VT Nędza - Volley Marklowice 3:1, Jarbud Rybnik Piaski - Artus Żory 1:3

1. Dwójka Świerklany Projtrans	11	27	28-7
2. Jedyńka Jankowice II	10	26	28-8
3. Artus Żory	11	24	27-14
4. Jarbud Rybnik Piaski	10	22	25-10
5. Jar-Trans Fox Pszów	11	19	24-22
6. No Pain Żory	10	14	17-20
7. Salvequick-Mokate-TKKF Pawłowie	10	12	18-24
8. VT Nędza	10	12	15-22
9. Leon Internet Rybnik	10	9	12-24
10. KS Volley Katowice	8	7	13-22
11. Dach Decker Victoria Pilchowice	10	6	11-27
12. Volley Marklowice	9	2	9-27

II liga

Grupa A: VRF Klimatyzacja Żory - GAF Gliwice 3:0, Strzelec Gorzyczki - Jedyńka Jankowice 3:0, Fundacja Elektrowni Rybnik - Impacto LKS Chatupki 3:0, OKIS Gaszowice - Nieszporek Motocykle - BFK Michel-Projrab Rydułtowy 3:1

1. Top Ten ZST Rybnik	11	29	30-8
2. VRF Klimatyzacja Żory	13	28	30-14
3. Strzelec Gorzyczki	12	24	28-18
4. OKIS Gaszowice-Nieszporek Motocykle	11	18	22-21
5. Fundacja Elektrowni Rybnik	13	18	23-26
6. Impacto LKS Chatupki	13	16	20-26
7. BFK Michel-Projrab Rydułtowy	12	14	21-27
8. GAF Gliwice	13	12	21-35
9. Jedyńka Jankowice	12	6	12-33

Grupa B: Jedyńka Jankowice III - Kuźnia Raciborska 2:3, Silesia Lubomia - Albion Team – gramy dla Kuby 3:2, Jedyńka Jankowice III - Pizzeria Papryczka 0:3, Edytor Suszec - Beer Team 3:0

1. Edytor Suszec	11	26	29-13
2. Pizzeria Papryczka	11	25	30-14
3. Silesia Lubomia	10	24	29-12
4. TS Euroskok Skok Ziemi Rybnickiej	10	17	22-17
5. Albion Team – gramy dla Kuby	10	17	20-18
6. Jedyńka Jankowice III	11	8	16-30
7. Beer Team	11	6	10-29
8. Kuźnia Raciborska	10	3	6-29